Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 59 (8743) Białystok — Łomża — Suwałki, piątek, 16 marca 1979 r. Nakład: 137.426 A Cena 1 zł

Posiedzenie Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 15 bm wysłuchało informacji I sekretarza KC PZPR, EDWARDA GIERKA o przebiegu spotkania i rozmowach z sekretarzem generalnym KC KPZR, LEONIDEM BREŻNIEWEM. Biuro Polityczne stwierdziło, że rozmowy te i przyjęte ustalenia mają doniosłe znaczenie dla dalszego pogłębienia braterskich związków między PZPR i KPZR, między obu państwami i narodami.

Stanowią one istotny impuls w rozwoju wzajemnie korzystnej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, wytyczają jej nowe obszary i horyzonty. Dotyczy to zwłaszcza pogłębienia związków integracyjnych, kooperacji i specjalizacji produkcji w kluczowych działach gospodarki obu krajów. Ma to ważne znaczenie dla rozwiązywania problemów rozwoju społeczno-gospodarczego i wzrostu poziomu życia ludzi pracy.

Rozmowy przywódców Polski i Związku Radzieckiego RAZ JESZCZE POTWIERDZIŁY JEDNOŚĆ I BLISKIE WSPÓŁDZIAŁANIE OBU KRAJÓW W URZECZYWISTNIANIU POLITYKI ODPRĘŻENIA, POKOJU I ROZBROJENIA. Wyrażono wolę przeciwstawienia się wszelkim próbom agresji i wzniecania napięć. Podkreślono w nich żywotne znaczenie zwartości państw wspólnoty socjalistycznej, do której umacniania oba kraje wnoszą swój wkład.

Biuro Polityczne zaaprobowało przyjęte ustalenia i zaleciło instancjom partyjnym i organom administracji państwowej ich pełną realizację.

W kolejnym punkcie porządku obrad Biuro Polityczne rozpatrzyło wstępne założenia i warunki kompleksowego zagospodarowania Wisły oraz zasobów wodnych kraju. Przedstawione wstępne założenia są kolejnym krokiem w realizacji uchwały Komitetu Centralnego PZPR, podjętej na XII Plenum w czerwcu ub. r.

Podkreślono ścisłą zależność zaopatrzenia kraju w wodę z pomyślnym wykonaniem podstawowych programów gospodarczych.

Ciąg dalszy na str. 2

2 mld kWh wyprodukowała już w bież. roku „Dolna Odra"

SZCZECIN (PAP) — Bardzo dobre wyniki produkcyjne uzyskuje ostatnio elektrownia „Dolna Odra". Jej załoga od początku br. **dostarczyła już do sieci krajowej 2 mld kilowatogodzin energii,** znacznie przekraczając zadania planowane na ten okres. Tym samym został całkowicie wyrównany ujemny bilans energetyczny powstały w pierwszych dniach roku.

Sukces to tym większy, iż uzyskano go w trudnych warunkach atmosferycznych. Dzięki wzmożonemu wysiłkowi całej załogi szybko zlikwidowano styczniowe awarie, utrzymując w ciągłym ruchu wszystkie bloki energetyczne. Obecnie główny wysiłek energetyków skierowany jest na dalsze zwiększanie dyspozycyjności agregatów oraz oszczędną gospodarkę węglem.

Prototypowy promowiec

GDAŃSK (PAP) — 14 bm., w II suchym doku stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni położono stępkę pod budowę prototypowego statku nowej generacji Ro-Ro z serii B-484. Będą to jednostki o nośności do 22.300 DWT, zabierające ok. 1.200 pojemników. Kadłub promowca nowego typu będzie miał blisko 190 m długości i 32 m szerokości. Statki rozwijać będą szybkość 18 węzłów. Jednostki wyposażone zostaną w wiele najnowocześniejszych urządzeń technicznych i nawigacyjnych.

Stępkę tworzy potężny blok-sekcja, rejonu siłowni o następujących wymiarach: długość 35 m, szerokość 32 m, wysokość 15 m, ciężar 666 ton. Jest to więc konstrukcja stępki, **jakiej dotychczas w żadnej z polskich stoczni poza gdyńską nie budowano.** Stępka dla prototypowego „rorowca" montowana była początkowo w hali prefabrykacji, a następnie na placu montażowym w zasięgu suwnicy bramowej II suchego doku. W trakcie montażu fragment kadłuba, stanowiący stępkę „rorowca" wyposażono w elementy urządzeń siłowni okrętowej. Na placu montażu po raz pierwszy wykonano również obróbkę skrawaniem ławy fundamentowej pod silnik główny. Dotychczas prace tego rodzaju wykonywano w doku. Zastosowana technologia umożliwi skrócenie cyklu montażu silnika głównego, a tym samym całego statku.



Zima w kopalni odkrywkowej — to trudny okres dla ludzi i maszyn. W kopalni węgla brunatnego „Turów" dobrze przygotowany front robót górniczych jesienią sprawił, że mroźna zima nie przysporzyła większych trudności. Plany w wydobyciu węgla wykonała kopalnia z nadwyżką, nastąpiły jedynie zaległości przy zbieraniu nadkładu.

NA ZDJĘCIU: koparka przy pracy.

CAF — Wołoszczuk — telefoto

Współpraca naukowo-techniczna Wschód – Zachód

GENEWA (PAP) — Korespondent PAP, Jerzy Wańkowicz pisze:

W genewskiej siedzibie ONZ zakończyły się 15 bm. międzynarodowe obrady naukowców i ekspertów, którzy rozpatrzyli węzłowe problemy światowej współpracy naukowo-technicznej. Obrady stanowiły jeden z końcowych etapów przygotowań do światowej konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie szerszego włączenia zdobyczy nauki i techniki do pokojowego rozwoju ludzkości. Zbierze się ona w Wiedniu latem br.

Uczestniczący w obradach naukowcy podkreślili konieczność dalszego rozwoju i pogłębienia międzynarodowej współpracy naukowo-technicznej, w szczególności między państwami o różnych systemach społeczno- politycznych. Wyrazili oni opinię, iż przyszłe wyniki konferencji wiedeńskiej powinny gwarantować wszystkim krajom, niezależnie od ich rozwoju gospodarczego i systemów społeczno-politycznych, uczestnictwo w wymianie naukowo-technicznej na równych prawach i bez żadnej dyskryminacji.

Doliny himalajskie odcięte od świata

DELHI (PAP) — W indyjskim stanie Himaczal Pradesz trwa akcja ratownicza po serii lawin, jakie zasypały ostatnio doliny Lahaul, Spiti i Pangi. Helikoptery zrzucające żywność mieszkańcom odciętych od świata wiosek mogą lądować tylko w nielicznych miejscach. Jednemu z pilotów udało się ewakuować z Lahaul 5 rannych osób.

Dokładna liczba śmiertelnych ofiar setek lawin śnieżnych, jakie spadły na doliny w tym miesiącu, nie jest znana. Przypuszcza się, że zginęło ok. 800 osób.

Z krakowskiej skarbonki na rewaloryzację miasta

KRAKÓW (PAP) — 15 bm. po jednodniowej nieobecności spowodowanej koniecznością dokonania remontu stanęła ponownie na Krakowskim Rynku skarbonka, w której — podobnie jak w Warszawie — mieszkańcy miasta i nieliczni jeszcze o tej porze roku turyści składają datki przeznaczone na rewaloryzację zabytkowych zespołów Krakowa.

W ciągu 3 miesięcy, które upłynęły od czasu ustawienia skarbonki, znalazły się w niej spore sumy waluty polskiej i wielu krajów świata. W skarbonce złożono również złotą i srebrną biżuterię.

Zgromadzone w skarbonce walory przekazane zostały na konto społecznego funduszu odnowy zabytkowych zespołów Krakowa, na którym indywidualni ofiarodawcy oraz zakłady pracy i instytucje z całego kraju zgromadzili już ponad 30 mln zł. Podobne skarbonki jak na Krakowskim Rynku są ustawione również na dziedzińcu wawelskim oraz w Zakopanem.

Odrobienie zaległości warunkiem realizacji całorocznych zadań

WARSZAWA (PAP) — Załogi wielu zakładów produkcyjnych systematycznie odrabiają zaległości powstałe na początku roku. Od tego zależy realizacja założeń całego planu społeczno - gospodarczego na br., a w tym w dużej mierze poprawa zaopatrzenia rynku. Największe napięcia występują nadal w transporcie i częściowo w energetyce. W wielu przypadkach zakłócają one jeszcze rytmiczność produkcji i możliwości jej przyśpieszenia.

W przemyśle lekkim są w dalszym ciągu kłopoty z dostawami materiałów. Nieregularne dostawy barwników, chemikalii, a także półproduktów utrudniają rytmikę produkcji np. w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Marchlewskiego w Łodzi. Mimo to obserwuje się tu wzrost zaawansowania realizacji planu, głównie dzięki zwiększaniu wielowarsztatowości a więc wydajności pracy załóg. Zakład ma również trudności w wywozie produktów gotowych. W jego magazynach nagromadziło się już ok. 2 mln metrów tkanin — ponad dwukrotnie więcej niż zazwyczaj.

Również w łódzkich Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Dzierżyńskiego dąży się do do tego, aby jeszcze w bież. kwartale odrobić co najmniej połowę strat produkcyjnych z początku roku. Załoga przepracowała już trzy wolne soboty.

Nadwyżkę w realizacji bieżących zadań ma załoga Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Emilii Plater w Wasilkowie (woj. białostockie). Istnieje szansa, że zimowe zaległości w produkcji uda się tu zlikwidować całkowicie jeszcze w I półroczu.

Trudności surowcowe, transportowe i energetyczne dają jeszcze o sobie znać w zakładach dziewiarskich „Lubgal" w Lublinie. Mimo to zakłady w I kwartale wywiążą się z przyjętych zamówień rynkowych i eksportowych. Bardziej elastycznie wykorzystuje się tu obecnie możliwości surowcowe oraz podejmuje przedsięwzięcia sprzyjające wzrostowi wydajności pracy. Rynek krajowy i kontrahenci zagraniczni otrzymają w tym kwartale ok. 200 tys. szt. wyrobów dziewiarskich, głównie sukienek, spodni, garsonek.

Tragiczny karambol

BANGKOK (PAP) — Zaledwie sześć osób odniosło rany w tragicznym karambolu drogowym, jaki wydarzył się na przedmieściu stolicy Tajlandii. „Zaledwie" dlatego, iż liczba ofiar katastrofy mogła być kilkakrotnie wyższa.

Otóż spieszący do pożaru wóz strażacki tajlandzkich sił lotniczych zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwka autokarem turystycznym, za którym jechał inny autokar. Jego kierowca nie zdążył wyhamować i uderzył w tył zatrzymanego nagle pojazdu. Ofiary wypadku zabrano natychmiast do szpitala. Karambol spowodował niesamowity zator na drodze, utworzony przez co najmniej kilkaset aut. Tymczasem pożar, do którego nie zdążyli dojechać strażacy, strawił 5 domów.

W interesie pokoju

Nowa inicjatywa wietnamska

HANOI (PAP) — Korespondent PAP Piotr Rudzki informuje:

W czwartek w Hanoi odbyła się konferencja prasowa, na której wiceminister Spraw Zagranicznych SRW, Phan Hien, przedstawił nową inicjatywę wietnamską zawartą w nocie MSZ SRW z 15 marca do MSZ ChRL.

Na wstępie dokument stwierdza, że wprawdzie władze chińskie wycofują obecnie swe wojska do kraju, ale nadal starają się zająć niektóre punkty na terytorium Wietnamu, dokonują aktów grabieży i masakry na miejscowej ludności. Jednakże pragnąc, aby położony został kres walkom i przelewowi krwi MSZ SRW proponuje: w tydzień po całkowitym wycofaniu się wojsk chińskich poza historyczną granicę, do której przestrzegania zobowiązały się obie strony, rozpocząć rozmowy na szczeblu wiceministrów spraw zagranicznych obu krajów.

W związku z miejscem tych rozmów należy wyjaśnić, że poprzednio rząd SRW dwukrotnie wysyłał delegacje do Pekinu na rozmowy z delegacją rządu chińskiego. Tym razem strona wietnamska proponuje, aby rozmowy odbywały się w Hanoi. Jeżeli strona chińska wyrazi życzenie, to możliwe będzie wybranie miejsca na granicy wietnamsko-chińskiej lub odbywanie na przemian spotkań w dwóch punktach na granicy (jedno po stronie wietnamskiej, drugie po stronie chińskiej).

SRW proponuje, aby obie strony omówiły pilnie środki zmierzające do utrzymania pokoju i stabilizacji w rejonie granicznym na gruncie poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej oraz sprawę przywrócenia normalnych stosunków między obu krajami.

Przystępując do rozmów, obie strony uzgodnią porządek obrad

Naród wietnamski — stwierdza w zakończeniu nota — niezmiennie ceni sobie tradycyjną przyjaźń z narodem chińskim i czyni wszystko — dla ochrony tej przyjaźni.

Rząd SRW ponownie daje dowód szczerości i dobrej woli oraz oczekuje, iż strona

Ciąg dalszy na str. 2

wiadomości dnia

Prezydent Francji złoży wizytę w ZSRR

◆ *MOSKWA — Agencja TASS poinformowała w czwartek, że na zaproszenie Leonida Breżniewa, prezydent Francji, Valery Giscard d'Estaing, złoży w Związku Radzieckim oficjalną wizytę roboczą, która rozpocznie się 29 marca br.*

A. Kosygin zakończył wizytę w Indiach

◆ *DELHI — Premier ZSRR, Aleksiej Kosygin, zakończył w czwartek wizytę oficjalną w Indiach. Przed odlotem z Delhi złożył on na lotnisku krótkie oświadczenie dla prasy, w którym wyraził przekonanie, że przyjaźń między Związkiem Radzieckim i Indiami jest trwała i nienaruszalna, zaś dokumenty podpisane podczas wizyty podniosą ją na jeszcze wyższy poziom.*

Egipt zatwierdził separatystyczne porozumienie

◆ *KAIR — Rząd egipski zatwierdził w czwartek jednomyślnie zaproponowany przez prezydenta Cartera separatystyczny układ pokojowy z Izraelem. Poinformował o tym premier Chalil po 4-godzinnym posiedzeniu gabinetu.*

Rokowania wiedeńskie

◆ *WIEDEŃ — W czwartek odbyła się w Wiedniu kolejna 197 sesja rokowań w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.*

Amerykańska podziemna próba jądrowa

◆ *WASZYNGTON — Stany Zjednoczone dokonały w środę w stanie Nevada kolejnej, czwartej w roku bieżącym podziemnej próby jądrowej. Siłę wybuchu określono na około 20 kiloton.*

16 marca Światowy Dzień Morza

◆ *WARSZAWA — Po raz drugi obchodzony będzie w Polsce Światowy Dzień Morza, który w tym roku ustalony został na 16 marca. Będzie on przebiegał pod hasłem „bezpieczniejsza żegluga i czyste oceany".*

Oczywiście niezależnie od tego będziemy świętować także nasze, polskie Dni Morza, które, jak co roku przypadają na czerwiec.

Z trzech województw

SPOTKANIE AKTYWU W SUWAŁKACH

Wczoraj w **Suwałkach,** pod przewodnictwem sekretarza KW PZPR — **Marianny Werno,** odbyło się spotkanie aktywu społeczno-gospodarczego województwa z kierownikiem Wydziału Planowania i Analiz Gospodarczych KC PZPR — **Manfredem Gorywodą.**

Tematem spotkania było omówienie sytuacji gospodarczej, wniosków i decyzji władz centralnych, zmierzających do przezwyciężenia istniejących niedomagań i trudności oraz analizie zadań, jakie stąd wynikają dla poszczególnych dziedzin gospodarki, przedsiębiorstw i zakładów pracy. W trakcie dyskusji zebrani zgłosili wiele pytań dotyczących konkretnych spraw gospodarki kraju i województwa.

Tow. Manfred Gorywoda odpowiedział wyczerpująco na szereg nurtujących towarzyszy pytań. Pozostałe problemy, których rozwiązanie leży w gestii władz wojewódzkich, omówiła tow. Marianna Werno. (ceg)

ŁOMŻYŃSKIE „FORUM MISTRZA"

Wczoraj w Łomżyńskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Narew" w Łomży obradowało I wojewódzkie forum poświęcone roli mistrza w nowoczesnej organizacji produkcji oraz kształtowaniu właściwych postaw pracowników. W obradach uczestniczyli zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KW PZPR — **Grzegorz Flejter,** przedstawiciele CRZZ i WRZZ oraz klubów „mistrza" z czternastu największych zakładów pracy województwa.

Podczas dyskusji zwrócono m. in. uwagę na zbyt małe zainteresowanie pracą mistrza ze strony administracji i kierownictw zakładów; wskazywano na trudne do wyeliminowania — bez ścisłej współpracy — błędy w organizacji produkcyjnych procesów. Mistrz, przeciążony nadmiarem obowiązków nie może prawidłowo wywiązać się z funkcji wychowawczych. Wiele miejsca poświęcono także sprawie jego autorytetu. (jtb)

Po trzęsieniu ziemi w Meksyku

Duże straty materialne

MEKSYK (PAP) — Według ostatnich informacji, silne trzęsienie ziemi jakie nawiedziło w środę Meksyk spowodowało śmierć 3 osób; 50 osób odniosło rany. Natężenie wstrząsu, którego epicentrum znajdowało się na Pacyfiku w odległości 320 km na południowy zachód od stolicy kraju, wynosiło 7,75 stopnia w skali Richtera.

Największe zniszczenia spowodowało trzęsienie w mieście Meksyk, w którym straty materialne sięgają wielu milionów dolarów oraz na wybrzeżu Pacyfiku w pobliżu portu Petatlan. Całkowicie zniesione z powierzchni ziemi zostały 4 wioski: La Chaveta, La Vaqueta, La Parrota i La Laja. Tysiąc zamieszkałych w nich rodzin pozbawionych zostało dachu nad głową.

W stolicy kraju w gruzach legł uniwersytet iberoamerykański oraz wiele budynków. Nastąpiła przerwa w dopływie prądu elektrycznego. Wiele ulic zostało zalanych na skutek pęknięcia przewodów wodociągowych.

Znaczne szkody materialne wywołane zostały także w Guadalajarze, Monterrey, Puebli, i w znanej miejscowości turystycznej Acapulco.

W Beskidach pachnie wiosną

BIELSKO-BIAŁA (PAP) — Choć to jeszcze kalendarzowa zima, w Beskidach pachnie już wiosną. Dodatnie temperatury sprawiły, że na nasłonecznionych stokach górskich zakwitły przebiśniegi, bazie i krokusy.

Te ostatnie występują m. in. w alpinarium na Szyndzielni, oraz w rezerwacie kwiatowym na górze Tuł (621 m npm.) w Beskidzie Śląskim, gdzie znajduje się ich naturalne środowisko.

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane wzrastające do dużego, w nocy opady śniegu. Temperatura maksymalna plus 1 do plus 3 st minimalna od 0 do —2 st. C. Wiatry umiarkowane wschodnie i południowo-wschodnie.

JUTRO — opady śniegu przechodzące w deszcz, cieplej.

DZIŚ imieniny: Izabeli i Hilarego. (ska)



Nadal prowadzi się na szeroką skalę akcję przeciwpowodziową w woj. konińskim, gdzie Warta zalała obszar kilkudziesięciu tysięcy hektarów.

NA ZDJĘCIU: saperzy przewożą ludność na zalanych wodą ulicach Koła.

WAF—CAF—Iwan—telefoto

Nasz komentarz

Na raty — dobrze, ale...

Pod koniec stycznia br. minister Handlu Wewnętrznego i Usług wydał zarządzenie dotyczące ratalnej sprzedaży licznej grupy artykułów przemysłowych. Przypomnijmy, obejmuje ona m.in. niektóre rodzaje mebli produkcji krajowej i pochodzące z importu, sprzęt radiotechniczny i telewizyjny oraz artykuły gospodarstwa domowego.

Od czasu rozpoczęcia sprzedaży ratalnej minęło półtora miesiąca. Zasięgnęliśmy więc opinii przedstawicieli handlu, aby odpowiedzieć na pytania: Z JAKIM PRZYJĘCIEM U KLIENTÓW SPOTKAŁY SIĘ NOWE, DOGODNE WARUNKI KUPNA NA RATY I CZY TOWARY MOŻNA NABYĆ BEZ KŁOPOTÓW.

Wprowadzenie ratalnej sprzedaży — powiedziano nam w sklepie meblowym „Domus" w Białymstoku — natychmiast wpłynęło na zwiększenie obrotów. Klienci przychodzą, pytają o warunki kupna, a przede wszystkim szukają potrzebnych mebli. Niestety, od dłuższego czasu najpopularniejszych kompletów (regały z szafami) produkcji Białostockiej Fabryki Mebli nie ma wcale w sklepie. Na wystawie stoi jeden wzór, który klienci mogą jedynie obejrzeć.

— W marcu nie było w ogóle dostaw mebli białostockich — mówi kierownik sklepu, Fryderyk Merks. — Obiecują nam w fabryce, że już jutro, pojutrze coś otrzymamy. I nic z tego. Wobec tego klientom naszym proponujemy, meble tapicerskie w dużym wyborze.

W sklepie z meblami w Białymstoku przy ul. Lipowej codziennie sprzedaje się na raty towary wartości 90—100 tys. zł. Zainteresowanie klientów kredytem jest duże. Szkoda, że placówka niewiele im może zaoferować. Pozostało tylko trochę kompletów „Ostrów" i „Gavroche".

Białostockie WPHW nie potrafi zapewnić ciągłego zaopatrzenia sklepów w meble, ujęte na liście towarów do ratalnej sprzedaży. Wyszkowskie i białostockie fabryki słabo realizują zamówienia handlu. W ciągu stycznia i lutego br. zaległości tych producentów w dostawach sięgnęły około 45 mln zł. Jedną z przyczyn są trudności transportowe PKP, która do 8 marca br. nie podstawiała wagonów fabrykom mebli. Ostatnio sytuacja nieznacznie się poprawiła.

Ciąg dalszy na str. 2

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Ciąg dalszy ze str. 1

mów przyjętych na VII Zjeździe partii — dalszej poprawy wyżywienia narodu i rozwoju rolnictwa oraz budownictwa mieszkaniowego.

Biuro Polityczne przy omawianiu wstępnych założeń podkreśliło wagę zaspokojenia rosnącego zapotrzebowania gospodarki narodowej na wodę. W ciągu najbliższego dwudziestolecia wzrośnie ono dwu i półkrotnie. Konieczne jest wybudowanie kilkudziesięciu dużych i średnich zbiorników wielozadaniowych oraz kilkuset małych zbiorników rolniczych.

W dyskusji zaznaczono, iż wiodącym zagadnieniem w wykorzystaniu Wisły i innych zasobów wodnych kraju jest poprawa czystości wód.

Zwrócono uwagę także na inne ważne problemy wynikające z zagospodarowania Wisły jak liczne przedsięwzięcia melioracyjne i wykorzystanie zasobów wodnych dla celów transportowych i energetycznych.

Biuro Polityczne podkreśliło potrzebę udziału całego społeczeństwa, a zwłaszcza młodzieży w pracach na rzecz zagospodarowania Wisły i zasobów wodnych kraju.

Biuro Polityczne zaleciło, by Komitet Rady Ministrów d/s Zagospodarowania Wisły, odpowiednie instytucje i organizacje zakończyły prace nad przygotowaniem w drugim półroczu br. programu na lata 1981—2000 oraz planu na pięciolecie 1981—1985.

Biuro Polityczne zapoznało się z kierunkami rozwoju kopalń węgla brunatnego i związanych z nimi elektrowni oraz przeanalizowało tegoroczny program remontów w elektrowniach i elektrociepłowniach.

Za najpilniejsze zadania w najbliższym okresie uznano budowę i modernizację kopalń węgla brunatnego, aktywne kontynuowanie budowy kopalni i elektrowni w Bełchatowie. Biuro Polityczne zaleciło otoczyć szczególną troską i kontrolą kampanię remontową 1979 r. podstawowych urządzeń prądotwórczych o łącznej mocy 19 tys. MW, tj. około 3 tys. MW więcej niż w 1978 r., 17 tys. km sieci elektroenergetycznych oraz 42 podstawowych maszyn w kopalniach węgla brunatnego.

W celu zapewnienia pełnej realizacji programu remontów wskazano na potrzebę terminowego dostarczenia energetyce przez przemysł krajowy części zamiennych i podzespołów. Zadanie to stanowi podstawowy warunek przygotowania poddawanych remontom i modernizacji urządzeń energetycznych do rytmicznej, niezawodnej pracy w ciągu całego roku a w szczególności w sezycie jesienno-zimowym 1979—1980. Biuro Polityczne wskazało jednocześnie na potrzebę wydatnego podniesienia poziomu jakości remontów oraz terminowego ich przeprowadzenia.

(PAP)

Nowa inicjatywa SRW

Ciąg dalszy ze str. 1

chińska szybko odpowie na powyższą propozycję.

Następnie wiceminister Phan Hien przedstawił 28-stronicowe memorandum MSZ o prowokacjach i incydentach prowokowanych przez władze chińskie na wspólnej granicy. Dokument składa się z 5 części przypominających historię ustanowienia granicy między Wietnamem a Chinami, chińskie ataki na Wietnam od 1954 roku, historię dwóch rund negocjacji dwustronnych, prowokacje i ataki chińskie na suwerenność i integralność terytorialną Wietnamu w roku 1978 oraz wnioski dotyczące prawidłowej drogi do rozwiązania problemu granicznego.

Jest to dużo i mało — tak określił wiceminister ten dokument. Dużo — jeśli trzeba go pokrótce przedstawić przybyłym na konferencję prasową, mało — jeśli uwzględnić okres, jakiego on dotyczy oraz liczbę prowokacji dokonanych przez stronę chińską. W razie potrzeby — oświadczył — jesteśmy gotowi przygotować bardziej szczegółowe i obszerniejsze opracowanie. Wiceminister zwrócił uwagę na gotowość władz wietnamskich przystąpienia do negocjacji w tydzień po wycofaniu wojsk chińskich. Na zakończenie wyraził przekonanie że słuszna sprawa zwycięży, tym bardziej że cieszy się także poparciem narodów miłujących pokój.

*

MOSKWA (PAP) — Hanojski korespondent dziennika „Izwiestia", który przebywał w rejonie frontu wietnamsko-chińskiego, stwierdził w swej relacji, że na każdym kroku można dostrzec dowody popełniania licznych przestępstw przez wojska chińskie. W prowincji Lang Son oddziały chińskie zgładziły wszystkich mieszkańców gminy Bau Xam, zrabowały cały majątek ruchomy, nie gardząc ryżem, drobiem, glinianymi dzbanami, a nawet dziecięcą bielizną i następnie podpaliły opustoszałe zabudowania przy użyciu miotaczy ognia. Podobny los — pisze korespondent „Izwiestii" — spotkał inne osiedla i wsie w północnej części Wietnamu.

W prowincji Hoang Lien Son, położonej w północno-zachodniej części terytorium SRW, również zanotowano wiele ofiar wśród ludności cywilnej, szczególnie w wioskach i osadach położonych na brzegach rzeki Czerwonej i rzeki Chay. Drogi prowadzące do wielu wiosek zostały zaminowane, a źródła wody pitnej — zatrute. W jednej z fabryk w gminie Guang Kim wojska agresora uśmierciły wszystkich mężczyzn i do Chin uprowadziły wszystkie kobiety.

*

HANOI (PAP) — Laotańska agencja informacyjna podała w czwartek, że północna prowincja LRLD — Luang Prabang została postawiona w stan pogotowia w celu stawienia czoła zagrożeniu ze strony Chin. Agencja przypomina, że 6 bm. 600 techników chińskich, zatrudnionych przy budowie dróg, na podstawie umowy o współpracy chińsko-laotańskiej, otrzymało polecenie opuszczenia tego rejonu. Zdaniem agencji, prowadzili oni równocześnie działalność wywrotową.

W SKRÓCIE

■ WARSZAWA — Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosował depeszę gratulacyjną do pierwszego komisarza Republiki Zairu Bo Boliko Lakongi Monse Misombo z okazji powołania go na to stanowisko.

■ ALGIER — Pod przewodnictwem prezydenta Bendżedida Szadliego odbyło się w stolicy kraju pierwsze posiedzenie nowego rządu Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

W przemówieniu wygłoszonym na posiedzeniu prezydent powiedział, że zmiany, które nastąpiły w rządzie, są zgodne z uchwałami IV zjazdu partii Front Wyzwolenia Narodowego (FLN) i wymogami nowego etapu życia w kraju. Podkreślił on konieczność umacniania wszechstronnych więzi organów państwowych z partią, masowymi organizacjami społecznymi kraju w celu pomyślnego rozwiązania zadań rozwoju społeczno-gospodarczego.

■ RZYM — Były premier Giulio Andreotti prowadzi w dalszym ciągu z przywódcami włoskich partii politycznych konsultacje w sprawie utworzenia nowego rządu. Mimo iż w ostatnich dniach nie podawano żadnych oficjalnych informacji o wynikach rozmów Andreottiego i jego planach na najbliższą przyszłość, we włoskich kołach politycznych panuje przekonanie, że skład nowego rządu będzie ogłoszony jeszcze w tym tygodniu. Zdaniem dziennika „Unita" w nowym gabinecie byłyby reprezentowane trzy partie: chrześcijańsko-demokratyczna, socjaldemokratyczna i republikańska.

■ KAIR — Rzecznik Demokratycznego Frontu Narodowego, organizacji będącej w opozycji do rządu północnojemeńskiego, oskarżył władze w Sanie, że ich wojska podjęły atak na regiony znajdujące się w rękach Frontu w prowincji Taiz (ok. 200 km na południe od Sany). Oddziały rządowe ostrzelały tam jedno z miast i zrzuciły bomby zapalające. Atak ten został odparty — powiedział rzecznik. Walki w tym rejonie nie ustają.

■ WASZYNGTON — Obie izby Kongresu amerykańskiego — Senat i Izba Reprezentantów — uchwaliły projekt ustawy regulującej stosunki między Stanami Zjednoczonymi a Tajwanem. Stosunki te w rezultacie dyplomatycznego uznania Pekinu przez Waszyngton mają mieć charakter „nieoficjalny". Uchwalona ustawa przewiduje jednak w rzeczywistości utrzymanie dotychczasowych kontaktów amerykańsko-tajwańskich na nie zmienionym poziomie i udziela w całej rozciągłości ochrony amerykańskim interesom na Tajwanie.

■ TEHERAN — Na podstawie wyroków islamskiego trybunału rewolucyjnego w nocy z wtorku na środę odbyła się w Iranie egzekucja jednego generała i czterech policjantów. Wszyscy byli oskarżeni o udział w masakrach ludności cywilnej w okresie cesarstwa.

■ HANOI — Rząd Libijskiej Dżamahiriji uznał oficjalnie Radę Rewolucyjną Ludu Kambodży (rząd Ludowej Republiki Kambodży).

■ DELHI — W Demokratycznej Republice Afganistanu wcieła się w życie ustawa o reformie rolnej. W 12 prowincjach odbyła się uroczystość bezpłatnego przekazania ziemi bezrolnym i małorolnym chłopom. 3 tysiące rodzin chłopskich otrzymało 6 tys. ha ziemi. Od początku br. rozdzielono 150 tys. ha ziemi.

■ KARAKAS — Według oświadczenia wenezuelskiego ministerstwa górnictwa i energetyki, cena ropy naftowej produkowanej przez ten kraj prawdopodobnie wzrośnie w tym roku o 25 proc., osiągając poziom 15 dolarów za baryłkę. Tak więc cena tego surowca przewyższy o 10 proc. oficjalną 14,5-procentową podwyżkę, ustaloną przez OPEC w grudniu ubiegłego roku.

■ MOSKWA — W czwartek w Związku Radzieckim wystrzelono osiem sztucznych satelitów Ziemi typu „Kosmos" o numerach 1081—1088. Wprowadzono je na orbitę za pomocą jednej rakiety nośnej.

■ BONN — Niemałe poruszenie w RFN wywołało wydanie przez pocztę okolicznościowego znaczka poświęconego 100 rocznicy urodzin poetki i pisarki Agnes Miegel, która w latach międzywojennych była zaliczana do czołowych zwolenniczek Hitlera i ruchu narodowosocjalistycznego.

Agnes Miegel była m.in. jednym z sygnatariuszy uroczystego pisma wystosowanego w październiku 1933 roku przez 88 pisarzy niemieckich na ręce nowo wybranego kanclerza Rzeszy — Adolfa Hitlera. W liście tym jego autorzy ślubowali Hitlerowi wierność i pełne oddanie.

■ BUKARESZT — Czwartek był w Rumunii bardzo ciepłym i słonecznym, drugim w pełni wiosennym dniem. W Bukareszcie, gdzie od wielu tygodni nie ma śladu śniegu, temperatura w południe sięgała w cieniu 20 stopni. Na południu kraju, w jednej z naddunajskich miejscowości, zanotowano nawet 24 stopnie.

SPORT SPORT SPORT

.....TELEGRAMY.....

■ Na wiedeńskich mistrzostwach świata w łyżwiarstwie figurowym, w czwartek odbyły się trzy konkurencje: jazda obowiązkowa solistek, obowiązkowa jazda par tanecznych oraz jazda dowolna solistów.

W jeździe obowiązkowej, 31 solistek najlepszą była główna faworytka, obrończyni tytułu Anett Poetzsch (NRD) przed Dagmar Lurz (RFN) i Amerykanką Lindą Fratianne. Niespodzianką jest dopiero 12 pozycja zaliczanej do czołówki Szwajcarki Denise Biellmann.

■ 20 par tanecznych wykonało w czwartek trzeci taniec obowiązkowy — blues. Klasą dla siebie byli tu Natalja Liniczuk i Gennadij Karponosow, którzy prowadzą zdecydowanie po trzech tańcach. Interesującą walkę o drugie miejsce toczą natomiast pary węgierska i radziecka. Węgrzy Krisztina Regoeczy i Andras Sallay — podobnie jak w drugim tańcu — polce — spisali się bardzo dobrze i utrzymali drugą pozycję przed radziecką parą Irina Moisiejewa i Andrej Minenkow.

Późnym wieczorem w środę wyłoniono pierwszych medalistów tegorocznych mistrzostw świata. Jazdą dowolną zakończyły start pary sportowe. Złoty medal wywalczyli niespodziewanie, prowadzący po pierwszym dniu mistrzostw, Amerykanie Tai Babilonia i Randy Gardner przed radziecką parą Marina Czerkasowa i Siergiej Szachraj.

■ W czwartek, w przeddzień mistrzostw świata w lotach narciarskich, na mamuciej skoczni w Planicy odbył się oficjalny trening z udziałem 52 zawodników z 14 krajów. Pogoda nie sprzyjała skoczkom — było deszczowo i mglisto, a w drugiej serii skoków po 12 pierwszych zawodnikach trzeba było na nowo przygotowywać skocznię. Trzecia seria treningowych skoków została odwołana.

Najdłuższy skok treningu miał Czechosłowak Frantisek Novak, który w pierwszej serii uzyskał odległość 169 m, a w drugiej 154. W czołówce znalazł się także nasz reprezentant Piotr Fijas, skacząc na odległość 151 i 149 m.

■ Zwycięzcą szachowego turnieju arcymistrzów w Monachium został były mistrz świata Borys Spasski, który w ostatniej rundzie pokonał dotychczasowego lidera, Roberta Huebnera i zdobył łącznie 8,5 pkt. w 14 partiach. Po 8,5 pkt. uzyskali także Ulf Andersson, Jurij Bałaszow i Robert Huebner. O takiej kolejności miejsc czołowej czwórki zadecydowała tabela wartościowania wyników.

Półfinały mistrzostw Polski

Drugie zwycięstwo SZS AZS

Spójnia już jest liderem

Drugi dzień rozgrywanych w Białymstoku półfinałów mistrzostw Polski juniorek w siatkówce przyniósł już ukształtowanie się czołówki i-nprezy. **Po dwa zwycięstwa na swoim koncie mają Spójnia i nasz SZS AZS.**

Gdańszczanki gładko wygrały 3:0 (15:4, 17:15, 15:2) z Zorzą Łomża, mając jedynie chwilę przestoju w drugiej partii, a białostoczanki, po niemal 2-godzinnej walce, pokonały 3:2 (8:15, 8:15, 15:10, 15:9, 15:10) Energetyka z Poznania. W zespole Spójni, poza kadrowiczką trenera **Huberta Wagnera — Jarosławą Zdrojewską,** dobrze zaprezentowała się wczoraj **Ewa Sadowska.**

Natomiast wśród podopiecznych trenera **Fiedorowicza,** trudno wyróżnić którąś z dziewcząt, bo cały zespół zagrał bardzo ambitnie i zasłużył na uznanie.

Trzeci mecz wieczoru pomiędzy MKS-em z Hajnówki i Skórzanymi Skarżysko zakończył się po zamknięciu numeru „GW". Obie te drużyny mają jednak już po jednej porażce.

Niezwykle ciężkie zadanie czeka dziś siatkarki SZS AZS — ponieważ muszą rozegrać w przeciągu niewielu godzin, aż dwa mecze. Rano o godz. 10.00 zmierzą się ze Spójnią, a już o 15.00 mają mecz ze Skórzanymi. Ten gest gospodarzy wobec gdańszczanek, które mają daleko do domu, może się okazać ryzykownym przy konieczności połączenia, zamiaru awansu białostoczanek do finału z czekającymi je w sobotę i niedzielę ciężkimi meczami II-ligowymi z Radomką. Większość naszych juniorek gra również w I zespole SZS AZS.

Poza tymi spotkaniami, Zorza zmierzy się z Energetykiem, a MKS Hajnówka ze Spójnią.

Na pogodę nie ma rady

Andrzej Dalecki pierwszy w Pucharze Floty

(Władysławowo inf. wł.) Giżycko miało być miejscem trzech dużych imprez bojerowych: regat o Puchar Floty Polskiej, mistrzostw flotylli wschodniej (najsilniejszej aktualnie w kraju) oraz międzynarodowych mistrzostw Polski kobiet i mężczyzn. Niestety, w ostatniej chwili spadł w Giżycku obfity śnieg i trzeba było przenieść zawody do Władysławowa. Na Zatoce Puckiej rozegrano już pierwszą imprezę — regaty o Puchar Floty Polskiej, w których startowało 80 bojerowców. W zawodach tych walczyła cała polska czołówka, łącznie z mistrzem świata — **Piotrem Burczyńskim.** Warunki były trudne. Wiał silny wiatr, ślizgi odbywały się na ciężkim, miękkim lodzie. Wiele było wywrotek, awarii, sporo żeglarzy lodowych odpadło z konkurencji. Jednego wyścigu nie ukończył Piotr Burczyński, a brązowy medalista ostatnich mistrzostw świata — Stanisław Mazur miał awarię. Na pięć rozegranych wyścigów finałowych po dwa wygrali Bogdan Kramer i Andrzej Dalecki, i jeden Piotr Burczyński.

W rezultacie zwyciężył **Andrzej Dalecki** (LKS Charzykowy) — 6 pkt. przed **Bogdanem Kramerem** (JKW Poznań) — 17,7 pkt. i **Piotrem Burczyńskim** (AZS Olsztyn). Na 15 pozycji uplasował się **B. Stepkowski** (MWOS Giżycko) — 33,1 pkt.

Drużynowo wygrał **LKS Charzykowy** — 238 pkt. przed **Bazą Mrągowo** — 236 pkt. i **AZS Olsztyn** — 217,3 pkt. Międzyszkolny Wojewódzki Ośrodek Sportowy w Giżycku wywalczył szóstą pozycję — 162 pkt. Startowali reprezentanci z 19 klubów.

(Let)

Sportowcy Tura i harcerze — w jednym szeregu

W ubiegłą środę w Bielsku Podlaskim zawarte zostało porozumienie pomiędzy Komendą Hufca ZHP a MZKS Turem o wzajemnej pomocy i współpracy. Od dnia 14 marca 1979 roku harcerze i klub organizować będą wspólnie imprezy kulturalno - sportowe, obozy letnie i zimowe, szkolenia. Instruktorzy i trenerzy Tura prowadzić będą zajęcia w drużynach harcerskich. Natomiast harcerze pomagać przy organizowaniu imprez sportowych, zabezpieczać porządek. Będą też mogli korzystać z obiektów sportowych i sprzętu oraz z klubowego autokaru. Ponadto działacze klubu pomogą w organizacji igrzysk harcerskich. Rozwiną działalność harcerskich klubów olimpijczyka. Wspólnie też zostanie realizowana akcja masowa „Sztafeta Olimpijska Moskwa - 80".

Jest to pierwsza tego typu współpraca pomiędzy harcerstwem, a klubem sportowym w naszym województwie. Uroczystości nadano sympatyczną oprawę. Wystąpił na zakończenie harcerski zespół „Jutrzenka".

(Let)

Spotkanie przedstawicieli prasy, radia i TV

Zbrodni hitlerowskich nie wolno zapomnieć

WARSZAWA (PAP) — Przyjęciem rezolucji, zawierającej apel do dziennikarzy RFN o ich szerszy udział w wyjaśnianiu własnemu społeczeństwu wagi i znaczenia ścigania zbrodni dokonanych przez Niemcy hitlerowskie z punktu widzenia moralno - politycznego i prawnego — zakończyła się 13 bm. w Warszawie specjalna sesja zwołana przez komisję zagraniczną ZG SDP oraz kluby publicystów społeczno-prawnych i międzynarodowych pn. **„Dziennikarze polscy wobec nieprzedawniania zbrodni hitlerowskich".** Sesja zgromadziła kilkudziesięciu czołowych przedstawicieli prasy, radia i TV zajmujących się na co dzień problemami ścigania i karania zbrodni hitlerowskich, grono polskich korespondentów uczestniczących w procesie norymberskim a także czołowych przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości. Wśród przybyłych obecny był nestor prawników polskich dr Mieczysław Szerer.

Wypowiadając się w czasie sesji minister sprawiedliwości, przewodniczący Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce prof. **Jerzy Bafia** przypomniał, iż w okupowanych przez III Rzeszę niemiecką krajach Europy straciło życie 30 mln ludzi, w tym 18,1 mln zostało zamordowanych przez hitlerowców w sposób planowy i z premedytacją. Głównym instrumentem wyniszczania ludności były obozy hitlerowskie, w szczególności koncentracyjne i ośrodki zagłady. W ponad 14 tys. obozów i podobozów, gett i więzień, zorganizowanych przez hitlerowców w całej okupowanej Europie, zginęło co najmniej 11 mln ludzi. Na ziemiach polskich, w Auschwitz-Birkenau, w Majdanku, Stutthofie, Gross—Rosen, w Płaszowie, Treblince, Bełżcu, Sobiborze, Chełmie nad Nerem hitlerowcy wymordowali 6,7 mln więźniów, głównie Polaków, Żydów i obywateli ZSRR. W wyniku okupacji kraj nasz stracił ponad 6 mln ludzi, w tym ponad 2 mln dzieci i młodzieży. W popełnianiu tak ogromnych zbrodni uczestniczyli funkcjonariusze wszystkich urzędów i instytucji III Rzeszy.

Polska od lat domaga się, aby sprawcy zbrodni, ponieśli karę. Mamy szczególne prawo i obowiązek, aby przypominać światu czym był, i do czego doprowadził faszyzm, aby przeciwstawiać się stanowczo wszelkim próbom fałszowania historii II wojny światowej i wszelkim usiłowaniom uchronienia zbrodniarzy hitlerowskich przed odpowiedzialnością karną. Jest to — podkreślił minister — zgodne zarówno z sumieniem cywilizowanych narodów, jak też z licznymi aktami prawa międzynarodowego.

Jak wynika z wypowiedzi ministra — na terytorium RFN wszczęto dochodzenia przeciwko 84.403 osobom, które były podejrzane o popełnienie zbrodni hitlerowskich. Do dnia 1 stycznia ub. r. tylko przeciwko 6.432 zbrodniarzom zapadły wyroki, w stosunku do 74.263 osób, to znaczy 88 proc. podejrzanych zakończono postępowanie przez uniewinnienie, zawieszenie bądź umorzenie. Spośród 887 osób, oskarżonych w RFN po 1958 r., 337 popełniło zbrodnie na terenie Polski. Jest to znikoma liczba ukaranych zbrodniarzy hitlerowskich. Zwraca uwagę, iż z każdym rokiem wydłuża się czas trwania śledztw i procesów w RFN. W kraju tym obserwuje się zjawisko przedłużania postępowania śledczego i sądowego, które w konsekwencji prowadzi do bezkarności zbrodniarzy. Polityczno-prawne uwarunkowania wymiaru sprawiedliwości w RFN wpłynęły na to, że okazał się on niedostatecznym instrumentem ścigania i karania zbrodniarzy hitlerowskich.

Przedawnienie ścigania hitlerowskich zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości w RFN oznaczałoby — zdaniem ministra — dewaluację obowiązujących w prawie międzynarodowym zasad, zlekceważenie norm ogólnoludzkiej moralności i poczucia sprawiedliwości, byłoby sprzeczne z podstawowymi prawami człowieka.

W imieniu społeczeństwa naszego kraju, przedstawiciele polskiego świata dziennikarskiego wskazywali na potrzebę dalszych działań demaskujących zbrodnicze oblicze Niemiec hitlerowskich i ujawniających nie odkryte dotąd zbrodnie. Ciąży na nas obowiązek pełnego rozliczenia sprawców masowych mordów i cierpień dziesiątków milionów ludzi; zobowiązuje nas do tego zarówno tragiczna przeszłość i fakt, iż dla Polaków jest ona wciąż żywa, jak i moralna odpowiedzialność wobec przyszłych pokoleń. Domagając się — w imieniu naszych poległych — nieprzedawnienia zbrodni hitlerowskich nie robimy tego z zemsty. Nasze żądania to nic innego, jak jedna z form zabezpieczenia świata przed groźbą nowej wojny.

Separatystyczny układ egipsko-izraelski kosztuje USA 5 mld dol.

WASZYNGTON (PAP) — Separatystyczny układ między Egiptem a Izraelem będzie kosztował Stany Zjednoczone dodatkowo 5 mld dolarów. Poinformowali o tym przywódcy Kongresu amerykańskiego, którzy uczestniczyli w środę w spotkaniu z prezydentem Jimmy Carterem, po jego powrocie z Bliskiego Wschodu.

Administracja waszyngtońska zaplanowała przyznanie Egiptowi i Izraelowi na pomoc wojskową i gospodarczą w roku finansowym 1980 ponad 2,5 mld dolarów. Według lidera republikanów w Senacie, Howarda Bakera, wypływające z porozumienia egipsko - izraelskiego zobowiązania finansowe USA wymagają wyasygnowania dodatkowego miliarda dolarów rocznie w okresie od 4 do 5 lat, czyli w sumie 5 mld dolarów. Z tego 4 mld dolarów przeznacza się na dostawy broni amerykańskiej dla Egiptu i Izraela. Sadat otrzyma ponadto „nagrodę specjalną" w wysokości miliarda dolarów na ratowanie podupadłej gospodarki egipskiej. Wszystkie te ogromne sumy uczestnicy separatystycznego porozumienia otrzymają nie tylko jako pożyczki i kredyty, ale również jako „dotacje bezzwrotne".

Jak podaje prasa amerykańska, znaczna część dodatkowych środków przewidzianych dla Izraela będzie wydatkowana na budowę nowych izraelskich baz lotniczych. Powstaną one po opuszczeniu przez Izrael baz na Synaju, mających powrócić do Egiptu na podstawie porozumienia pokojowego. Sumy przyznane Egiptowi pójdą głównie na zakupy amerykańskiego sprzętu wojskowego.

*

BEJRUT, KAIR (PAP) — Osiągnięte w wyniku bliskowschodniej podróży prezydenta USA porozumienie między Egiptem a Izraelem w sprawie zawarcia separatystycznego układu pokojowego wywołuje dalsze protesty w krajach arabskich. Król Jordanii Husajn potwierdził w środę, że jego kraj opowiada się za sprawiedliwym pokojem na Bliskim Wschodzie, opartym na całościowym uregulowaniu konfliktu i wycofaniu wojsk izraelskich ze wszystkich okupowanych terytoriów arabskich oraz przyznaniu praw narodowych Palestyńczykom. Kongres Ludu Arabskiego, grupujący wszystkie arabskie partie polityczne przeciwne polityce prezydenta Sadata, wezwał kraje arabskie do zastosowania wobec Egiptu sankcji, które zapowiadano na „szczycie" bagdadzkim.

*

KAIR (PAP) — Narodowa Postępowa Partia Jedności (lewicowa) Egiptu opublikowała w Kairze oświadczenie, w którym stwierdza, że tzw. uregulowanie, które obecnie narzuca się Bliskiemu Wschodowi, nie prowadzi do ustanowienia pokoju, lecz jest próbą prezydenta USA utrzymania pozycji amerykańskich w tym rejonie. Tego rodzaju uregulowaniu przyświeca cel dokonania wyłomu w izolacji Izraela i utworzenia nowego przyczółka dla obrony interesów USA po upadku reżimu cesarskiego w Iranie i rozpadzie wojskowego bloku CENTO.

*

LONDYN (PAP) — W Halhul na okupowanym zachodnim brzegu Jordanu odbyła się w czwartek demonstracja protestacyjna przeciwko układowi pokojowemu, który wkrótce ma być podpisany przez Egipt i Izrael. Izraelskie siły bezpieczeństwa otworzyły ogień do demonstrantów, zabijając jednego Araba i raniąc dwóch innych.

Co przywiozła „ciężarówka kosmiczna"?

Ciąg dalszy ze str. 1

Cała bielizna była mokra, zaś z jej suszeniem były kłopoty. Obecnie „Progress - 5" przywiózł specjalną suszarkę. Bieliznę będzie można rozwiesić na kracie w kabinie natryskowej i włączyć tam wentylację. Będzie schnąć jak na wietrze.

Zgodnie z zaleceniami poprzedników Lachowa i Riumina na „Salut - 6" dostarczono system łączności bezprzewodowej „Kolco". Na orbicie często powstaje konieczność skontaktowania się między kosmonautami, znajdującymi się w przeciwległych końcach stacji. Przeciąganie kabla dla łączności radiowej jest niewygodne. Obecnie problem ten zostanie rozwiązany. Kosmonauci będą mogli porozumiewać się między sobą bez względu na to, w jakim miejscu stacji się znajdują.

Z innych nowości, po raz pierwszy dostarczonych na orbitę wymienić trzeba odbiornik telewizji czarno - białej do przekazywania na pokład zarówno normalnych audycji centralnej telewizji radzieckiej, jak i programów specjalnych. Kanałem tym będzie można szybko przesyłać kosmonautom schematy robocze czy odbitki zdjęć przekazanych przez nich na Ziemię.

W ciągu 96 dni pracy na stacji Romanienki i Greczki oraz 140-dniowej wyprawy Kowalonka i Iwanczenkowa w znacznym stopniu zużyły się specjalne skafandry „Pingwin", które powodują obciążenie mięśni kosmonautów i pomagają w przezwyciężaniu osłabiającego wpływu nieważkości. „Ciężarówka" przywiozła nowe komplety tych skafandrów. Dostarczyła też piec technologiczny „kristal" o zmodernizowanej konstrukcji, zapasowy akumulator, sześć sygnalizatorów do wykrywania nawet najmniejszych ilości dwutlenku węgla w atmosferze stacji. „Progress - 5" dostarczył taśmy filmowe, błony fotograficzne, nową aparaturę naukową, a także 13 kg dokumentacji pokładowej.

Wreszcie — najbardziej oczekiwany ze wszystkich ładunków: 9-kilogramowy zasobnik z listami i podarkami od rodzin, z Gwiezdnego Miasteczka, z życzeniami i pozdrowieniami, a także pierwszymi gazetami, które informowały o ich locie. Ci, którzy długo przebywali w kosmosie opowiadają, iż po otwarciu luków przede wszystkim poszukują tego zasobnika.

„Turystom" ku przestrodze

BUDAPESZT (PAP) — Korespondent PAP, Wojciech Stankiewicz, pisze:

Od 1 marca br. na Węgrzech obowiązują zmienione przepisy celno-dewizowe. Według obowiązujących zasad, goście zagraniczni nie mają prawa sprzedawać przywiezionych ze sobą rzeczy. Za tego rodzaju wykroczenie obecnie można ich pociągnąć do odpowiedzialności: oczywiście o zatrzymanych handlarzach powiadamiany jest konsulat danego kraju.

Celem tego posunięcia jest zlikwidowanie panoszącego się „czarnego rynku" wywierającego ujemny wpływ na wygląd miast, zwłaszcza Budapesztu oraz na morale ludności, a także obrona forinta przed niedozwolonymi machinacjami. Władze węgierskie nie ograniczyły się jedynie do wydania zarządzenia, ale zaczęły je również egzekwować. Mogli się już o tym przekonać obywatele różnych narodowości, którzy zamiast podziwiać zabytki Budapesztu i cieszyć się urokiem tego miasta ubijają swe interesy na placu Baross w okolicach dworca Keleti.

Otóż dziennik „Magyar Hirlap" doniósł o obławie przeprowadzonej przez milicję i celników na tym placu. Zatrzymano kilkanaście osób, zarówno Węgrów, jak i cudzoziemców, u których znaleziono różne przedmioty wartości 100 tys. forintów. Ujawniono również walutę zagraniczną równowartą kilku tysiącom dolarów. Jeden z zatrzymanych młodych „turystów" miał ukryte pod bandażem, którym owinął niby chorą nogę, dwa lisy i czapkę futrzaną. W bagażach, które oddał do przechowalni znajdowały się najrozmaitsze rzeczy wartości 20 tys. forintów. Inną młodą turystkę zagraniczną „uwolniono" od 16 tys. forintów, która rzekomo pewien rodak przekazał jej mężowi.

Gazeta nie precyzuje, z jakich krajów pochodzą turyści złapani na ulicznym handlu. Ale jest tajemnicą poliszynela, że na placu Baross oprócz Węgrów rej wodzą, niestety nasi rodacy. Jeśli amatorzy łatwych zarobków dotychczas nie zdążyli zapoznać się z nowymi przepisami celno-dewizowymi, to powinni uczynić to jak najszybciej, gdyż władze węgierskie przestały patrzeć przez palce na handlowe wyczyny zarówno własnych obywateli, jak i obcokrajowców. To, co dawniej uchodziło na sucho, dziś może mieć przykre następstwa.

Tragiczna sprzeczka staruszków

NOWY JORK (PAP) — Sąd w USA uznał 81-letnią mieszkankę miasteczka Willits w Kalifornii winną zabójstwa swego 85-letniego małżonka. Śledztwo zostało wszczęte, gdy okazało się, że zmarły nosi liczne ślady fizycznych obrażeń. Para, od 40 lat połączona węzłem małżeńskim zamieszkiwała w domu rencistów, jak twierdzą świadkowie, z pokoju zapalczywych osiemdziesięciolatków dobiegały wielokrotnie odgłosy burzliwych sprzeczek.

Na raty — dobrze, ale...

Ciąg dalszy ze str. 1

O wiele lepiej wygląda zaopatrzenie białostockich i łomżyńskich sklepów WPHW w telewizory, odbiorniki radiowe, gramofony i sprzęt zmechanizowany gospodarstwa domowego. W tej grupie towarów brakuje jedynie telewizorów kolorowych produkcji radzieckiej, sprzedawanych na raty oraz wysokiej klasy stereofonicznych odbiorników radiowych „Kleopatra".

Klienci sklepu z artykułami gospodarstwa domowego w Białymstoku przy Al. 1 Maja chwalą dobre warunki sprzedaży ratalnej. Co najważniejsze — kredyt można dostać od ręki, bez wyczekiwania i zbytnich formalności. Największym powodzeniem cieszą się lodówki, przy czym wybór ich w tym sklepie jest bardzo duży.

Sklepy WPHW w województwie ŁOMŻYŃSKIM — zdaniem handlowców — mają mniejsze luki w zaopatrzeniu, aniżeli na Białostoczyźnie. Narzekają raczej na słabe zainteresowanie ze strony klientów kupnem mebli i innych wyrobów objętych ratalną sprzedażą. Placówki są dostatecznie zaopatrzone w meble segmentowe, produkowane w Białymstoku. Nie brakuje poszukiwanych odbiorników „Kleopatra" i wszystkich typów telewizorów czarno-białych.

Kierownik sklepu meblowego w Łomży przy Placu Żeglickiego — Zygmunt Kowalewski powiedział, że klienci chcieliby kupować na raty meble „na wysoki połysk", lecz nie znalazły się one na liście towarów. Wykończone „na mat" białostockie meble nie mają powodzenia.

Czterech, pięciu klientów dziennie kupuje na raty sprzęt radiowo-telewizyjny w sklepie w EŁKU, przy ul. Kościuszki. Można tu nabyć wszystkie typy odbiorników radiowych i telewizyjnych, prócz bardzo poszukiwanych telewizorów kolorowych.

W lutym sprzedano na raty w ełckim sklepie przy ul. Wojska Polskiego meble wartości OKOŁO PÓŁ MILIONA ZŁ. Personel na podstawie wypowiedzi klientów uważa, iż sprzedaż ratalna spotkała się z dużym uznaniem, zwłaszcza u młodych małżeństw. Podkreśla się przy tym łatwość uzyskania kredytu w PKO, która bardzo uprościła wszelkie formalności. W sklepie znajduje się kilka typów mebli, m. in. cenione przez klientów zestawy „Rega" z opolskich fabryk oraz komplety „Ostrów".

(ik)

Tenis stołowy

Po I rundzie w klasie M

Zakończyła się pierwsza runda rozgrywek w tenisie stołowym o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej. Przedstawiamy aktualne tabele.

KOBIETY

1. OKS Otwock	14: 2	62:18
2. **Len Kolnica**	13: 3	62:18
3. Bzura Chodaków	13: 3	56:20
4. Przyszłość Warszawa	12: 4	53:27
5. **Ziemowit Nowogród.**	6:16	34:46
6. **ŁKS II Łomża**	4:12	34:46
7. **Włókniarz B-stok**	4:12	23:57
8. Wkra Żuromin	4:12	14:66
9. Narew Ostrołęka	2:14	18:58

MĘŻCZYŹNI

1. **ŁKS Łomża**	18: 0	137: 27
2. Bzura Chodaków	14: 4	116: 37
3. **Włókniarz B-stok**	13: 5	97: 61
4. Spójnia II W-wa	11: 7	97: 75
5. RKS Mirków	10: 8	117: 53
6. **Mazur Pisz**	9: 9	65: 97
7. Mroga Bogdanka	8:10	83: 72
8. **Czarni Olecko**	5:13	72: 90
9. Wkra Żuromin	2:16	23:136
10. LZS Wąsowo	0:18	6:156

z zagranicy

Wenecja Azji



Widok na port w Bangkoku.

Kiedy samolot Polskich Linii Lotniczych „LOT" Il-62 wystartował z Okęcia obierając kurs na Bangkok, myśl o spędzeniu osiemnastu godzin na wysokości dziesięciu tysięcy metrów nieco mnie przerażała. Ale już następnego dnia, wysiadając na lotnisku Dong Muang przerażenie i zmęczenie ustąpiło.

Bangkok — stolica Królestwa Tajlandii, olbrzymie, rozległe miasto, nisko zabudowane — liczy około pięciu milionów mieszkańców. Bangkok — w języku thajskim Krung Theb („Miasto Aniołów") — zostało założone przez króla Ramę I w 1782 roku. Z uwagi na rzekę Chao Phya Menam i liczne kanały nazywane jest również Wenecją Azji. Wspaniałe arterie i pałace puszą się tu w tropikalnym słońcu, bez zwartej, wschodniej zabudowy uliczek typowej dla miast chińskich. Inaczej sobie wyobrażałem ową Wenecję. Bo gdzież są owe kanały, dysząca malarią pstrokacizna na wodzie. W centrum zostały po prostu zasypane, zamienione w asfaltowe aleje.

A jednak sporo dawnego pozostało. Są i klongi (kanały). Jadę na wycieczkę rzeką i kanałami Thonburi prawobrzeżnej części Bangkoku, do miejsca, gdzie wczesnym rankiem rolnicy przywożą na łodziach swoje produkty na sprzedaż. Floating Market — Pływający Targ — jest uważany przez obcokrajowców za najbardziej egzotyczną wycieczkę po Bangkoku. Floating Market jest gąszczem łodzi, porannym karnawałem barw i kształtów, z łódki do łódki sprzedaje się i kupuje przywiezione ze wsi mięso, ryby, jaja, owoce, złociste piramidy bananów, kopce kolczastych ananasów, mango, papaje, kokosy. Tutaj ziemia prezentuje skarby swoich spichlerzy.

A na czym rośnie wszechobylski gaj palmowy, na czym stoją domy? — zastanawiam się. Schodki z izb prowadzą wprost do wody, wszystko mieszka na wodzie, myje się, kąpie, pierze, handluje i wozi. Niczym ludzie — żaby, niczym pływające podwórka.

Wracając zwiedzam Grand Palace królewski, dziwna pseudoklasycystyczna budowla. I wreszcie, zdejmując buty przed posągiem Szmaragdowego Buddy. Wnętrze świątyni, zdobnictwo ścian i sufitów, to piękność nie do wyrażenia. Zresztą cóż można opowiedzieć o świątyniach buddyjskich, których jest tu około 400, nie licząc ogromnej masy tzw. Spirit House, obowiązkowo stawianych przy każdym z budynków.

Thajowie — główni mieszkańcy tego kraju — cenią sobie wysoko godność osobistą. Cechuje ich przy tym skłonność do zabawy, lubią dowcipy, cenią sobie uśmiech. Jeżeli ktoś nie posiada tych cech — to niełatwo znajdzie kontakt z Thajami. Są oni ponadto bardzo gościnni.

Kontakty między Polską i Tajlandią sięgają daleko w przeszłość. W roku 1658 dopłynął do stolicy Ajutii jezuita polski, Michał Boim i po sześciomiesięcznym pobycie napisał raport do generała zakonu. Dokument zachował się. Jest w nim kilkanaście stron poświęconych wyłącznie Tajlandii. Następny polski kontakt datuje się w 1888 roku. Jako kapitan brytyjskiej marynarki handlowej przybywa do Bangkoku, aby objąć dowództwo swojego pierwszego w życiu statku — Józef Conrad Korzeniowski. Gości tu trzy tygodnie. Wrażenie jakie wywarł na nim Syjam czyli dzisiejsza Tajlandia było tak olbrzymie, że powracał doń w wielu swoich powieściach.

W 1975 roku do Bangkoku przybył śladami Conrada, Andrzej Wajda z zamysłem umieszczenia tutaj plenaru dla realizowanego filmu „Smuga cienia". Wajda bardzo się dziwił, że plener z opisów książkowych jest dziś tak nowoczesny. Przy kilkunastometrowym przejeździe kamerą po nadbrzeżach natrafia się na reklamy „Seiko, Shella" — po prostu nie ma Tajlandii z 1888 roku. Niemniej zrobiono plener i „Smuga cienia" weszła na ekrany w 1976 r. Z dużym powodzeniem film wyświetlany był w Anglii, odbył się też pokaz w hotelu „Oriental", w którym zatrzymał się Conrad w Bangkoku.

W czerwcu 1978 r. z okazji polskiej wystawy handlowej w Tajlandii pokazano film Jerzego Kawalerowicza „Pociąg". Była obecna Lucyna Winnicka, która dopomogła nadaniu blasku tej imprezie. I rzecz ciekawa — po pokazie tym w prasie miejscowej ukazały się artykuły, w których dziennikarze zapytywali, dlaczego mieszkańcy Tajlandii nie zobaczyli innych polskich filmów. Ale było to pytanie retoryczne. Sytuacja kina w Tajlandii jest bowiem dość specyficzna. Przez wiele lat obowiązywał zakaz importu filmów z krajów socjalistycznych, a obecnie z całego świata. Jest to wynaturzone pojęcie ochrony własnego filmowego rynku, który jest notabene bardzo mierny. Dla przykładu — największym producentem filmów fabularnych na świecie są Indie. Rocznie powstaje ich w tym roku około 700, a więc więcej niż produkują łącznie Stany Zjednoczone i Europa. Na drugim miejscu znajduje się właśnie Tajlandia.

Tajlandia stała się nam Polakom bliższa w momencie uruchomienia 14 września 1977 roku przez Polskie Linie Lotnicze „LOT" regularnego połączenia lotniczego. Wśród licznego grona turystów m.in. z RFN, Stanów Zjednoczonych, Japonii — są również Polacy. Ale gdzie zresztą nas nie ma?

KRZYSZTOF JERZY ROGALA
Zdjęcie autora

Na budowach „Przemysłówki"

NARESZCIE, PO DWÓCH NIEZMIERNIE TRUDNYCH MIESIĄCACH SYTUACJA MOŻE CZĘŚCIOWO ZADOWALAĆ. KIEDY RADZIŁA NAD TEGOROCZNYMI ZADANIAMI KONFERENCJA SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO, NA WIĘKSZOŚCI WZNOSZONYCH, A ZASYPANYCH ŚNIEGIEM OBIEKTACH, PANOWAŁA CISZA. ALE DZIŚ — CHOCIAŻ NIE BRAK KŁOPOTÓW I NIE WSZYSTKIE SPRAWY WYJAŚNIONE SĄ DO KOŃCA — NA BUDOWACH PANUJE JUŻ RUCH, A W POSTAWACH LUDZKICH PRZEBIJA WIARA WE WŁASNE MOŻLIWOŚCI I PODWYKONAWCÓW.

Raport na dzień dzisiejszy, może więc brzmieć następująco: **na wszystkich obiektach realizowanych przez Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego trwa normalna praca.** I tak, na budowie rzeźni drobiu w **Suwałkach** kładzie się fundamenty pod główną halę produkcyjną i montuje oddział jajczarski, na budowie „Hortexu" w **Siemiatyczach** montuje się kotłownię i budynek administracyjny, na budowie fabryki domów w **Łomży** kładzie się fundamenty pod montaż maszyn i fundamenty pod estakadę na placach składowych, na budowie fabryki dywanów w **Białymstoku** wykonuje się tzw. gospodarkę podłogową, która — pod montaż maszyn — zakończona zostanie w kwietniu.

Chociaż nie ma jeszcze możliwości odrabiania zimowych niedoborów to jednak **zadania bieżącego miesiąca zostaną wykonane.** Najważniejsze, że znów przywrócony został front robót do planowanych wielkości. A że potrzeby i zadania naglą, rozdzwoniły się telefony od inwestorów i władz wojewódzkich. Wszędzie jest wiele i to w pilnych terminach do zrobienia.

* ◆ *

Sprawa może wydawać się dziwna, a nawet w pewnym sensie niezrozumiała. Bo chociaż bieżący plan **BPBP** jest niższy od ubiegłorocznego, to jego realizacja będzie trudniejsza. Przyjdzie bowiem działać w warunkach pomniejszonych środków.

Jak wiadomo, **w NPSG na 1979 rok** — zgodnie z ustaleniami **XIII Plenum KC partii** — zwiększone zostały fundusze na budownictwo mieszkaniowe, na rozwój gospodarki żywnościowej, na inwestycje szpitalne i energetyczne, przy ograniczeniu ich w innych działach gospodarki.

Konsekwencją tej obiektywnej, społecznej konieczności jest obniżenie globalnej i podstawowej produkcji „Przemysłówki", co oznacza znaczne zmniejszenie stanu zatrudnienia. Tylko w ciągu minionych dwóch miesięcy zmalało ono o kilkadziesiąt osób.

Lecz problem — chociaż ważny — nie w zatrudnieniu. Najwięcej dyskusji zarówno w czasie sesji, jak przed i po KSR wywołało **zagadnienie wykorzystania potencjału produkcyjnego.** Podawano przy tym dobre rezultaty minionego roku, upoważniające do dalszego zwiększenia produkcji.

W ubiegłym roku załoga „Przemysłówki"

UWARUNKOWANIA I PRIORYTETY

dobrze przysłużyła się gospodarce naszych województw i kraju. Wprawdzie do pełnego wykonania planu ogólnego, zabrakło z przyczyn obiektywnych produkcji o wartości 40 mln złotych, to jednak **zadania rzeczowe zostały zrealizowane z nadwyżką.** Przekazana została do użytku część kooperacyjna **ZPT „Unitra — Polkolor" w Białymstoku, Chłodnia Składowa w Ełku, fabryka domów i hala produkcyjna „Madro" w Białymstoku, kotłownia ZPZ w Łomży, dwa domy mieszkalne w Grajewie.**

A przecież realizacja tych i innych zadań nie była łatwa. Szczególne kłopoty sprawiało nierytmiczne i niepełne zaopatrzenie w wyroby hutnicze, kruszywo uszlachetnione, grysy bazaltowe, cement, szkło, materiały dekarskie. Słabe zaopatrzenie zakłócało rytmikę produkcji.

Skoro więc dużym kosztem i wysiłkiem stworzony został dość solidny potencjał wytwórczy, a ze zrozumiałych względów nie możemy zwiększyć tempa — argumentowano — to wykorzystajmy z pożytkiem te moce, którymi dysponujemy. Tym bardziej — podkreślano — że nie podejmujemy nowych zadań inwestycyjnych, dzięki czemu możemy przyspieszyć realizację zadań kontynuowanych.

Sprawa — z punktu widzenia polityki gospodarczej — nie jest prosta. Podobnie, jak w całym kraju, także w naszych województwach, istnieje niezbędna konieczność ograniczenia frontu inwestycyjnego. Znalazła więc ona odbicie w zaproponowanych przez zjednoczenie wskaźnikach planowych dla białostockiej „Przemysłówki". Z drugiej jednak strony trudno nie odmówić racji BPBP. Jeśli bowiem produkcja podstawowa ma być zmniejszona aż o 200 mln złotych, to takie cofnięcie odbije się negatywnie na wskaźnikach techniczno - ekonomicznych przedsiębiorstwa i w jakiś sposób obniży jego dotychczasowy dorobek.

Za utrzymaniem dotychczasowych zdolności produkcyjnych „Przemysłówki" przemawiają też zadania naszych województw w realizacji programów wyżywienia narodu, budownictwa mieszkaniowego, poprawy zaopatrzenia rynku. **W tym roku załogi BPBP mają przekazać do użytku „Hortex" w Siemiatyczach, fabrykę domów w Suwałkach, cieplownię miejską w Łomży, część przemysłową ZPT „Unitra—Polkolor" w Białymstoku** oraz do rozruchu technologicznego fabrykę domów w **Łomży** i tkalnię Fabryki Dywanów w **Białymstoku.** Wskazać tu jeszcze można na kontynuowane obiekty bloku żywnościowego, jak **rzeźnia drobiu i mleczarnia w Suwałkach, mleczarnie w Grajewie i Wysokiem Mazowieckiem, szklarnia w Białymstoku.**

Wypada więc uznać za przekonywające racje „Przemysłówki". Ponieważ potrzeby i wynikające z nich zadania są ogromne, a — jak wiadomo — czas nie czeka, należy skonkretyzować plan produkcyjny ambitnych załóg według ich możliwości. Potrzebę weryfikacji wstępnie ustalonych środków, w jakiejś mierze tłumaczy też fakt prawidłowego realizowania nakładów inwestycyjnych w naszych regionach.

* ◆ *

Nasuwa się pytanie: czy jednak — w przypadku podniesienia zadań, głównie na budowie rzeźni drobiu i mleczarni, o co starają się władze Suwalszczyzny — poradzą sobie z realizacją tegorocznego planu załogi BPBP? Bo po pierwsze: bieżący plan rzeczowy jest wyższy o 200 mln złotych od ubiegłorocznego, po drugie: od dłuższego czasu przedsiębiorstwo boryka się z dużymi trudnościami w zakresie zaopatrzenia w materiały i transport oraz po trzecie — trzeba odrobić spore zaległości powstałe w okresie zimy. A przecież wydatnie zmniejsza się zatrudnienie.

W portfelu zleceń — obok wymienionych — znajduje się wiele innych obiektów, jak od lat budowana hala produkcyjna dla ełckiego **„Zelmetu"**, fabryka mebli w **Suwałkach,** dwa domy mieszkalne w **Białymstoku** i sześć na **Śląsku.**

Nie ulega wątpliwości, że załogi „Przemysłówki", które niejednokrotnie dały dowody swej solidności, podołają obowiązkom. **Jednakże — co trzeba wyraźnie powiedzieć — realizacja planu, zwłaszcza gdy ewentualnie zostanie podwyższony — wymagać będzie ogromnego wysiłku, poprawy organizacji i gospodarki na budowach oraz pomocy ze strony zjednoczenia.**

Jednym z podstawowych problemów jest i będzie **zaopatrzenie** wznoszonych obiektów w wyroby hutnicze i kruszywo. Stałe braki stali zbrojeniowej, kształtowej i blach, przewodów spawalniczych i elektrod, mieszanki żwirowo - piaskowej, materiałów dekarskich i innych dezorganizują roboty, doprowadzają do przestojów.

Ze swej strony i załogi „Przemysłówki" muszą wykazać więcej gospodarskiej troski o materiały. Przeprowadzone kontrole wykazują w dalszym ciągu wypadki niewłaściwego składowania materiałów na placach budów, niszczenia półfabrykatów podczas transportu, nieodzyskiwania materiałów po wykonaniu pracy itp. Wiele do życzenia — stwierdzono na KSR — pozostawia też dyscyplina pracy, wykorzystanie dnia roboczego, jakość robót.

Drugi problem — to **transport.** Wprawdzie zdecydowaną rolę odgrywa tu transport innych przedsiębiorstw, ale również własnymi środkami dowozi się na place budów setki tysięcy ton materiałów. Jednakże własne, wyeksploatowane przez 15—17 lat samochody, których już się nie produkuje i nie ma do nich części zamiennych, przestają chodzić. W tym roku 70 procent wozów przeznacza się do kasacji. Istnieje zatem konieczność wspomożenia przedsiębiorstwa w nowe, sprawne jednostki.

Ubiegłoroczne doświadczenia i tegoroczne realia wykazują więc, że chociaż zadania są trudne, to jednak do wykonania w warunkach sprawnej i rytmicznej pracy. I dlatego niezbędne są wielostronne, skuteczne działania zarówno bezpośrednich wykonawców, jak wszystkich uczestników procesu inwestycyjnego.

RYSZARD KLIMASZEWSKI

Mądry Polak przed szkodą

Ekipy budowlane w Białymstoku w zdecydowanej większości powstają na miejscu starych, wyburzanych zaoudowań. Trudno, takt już jest los wystuzonych „arewniakow". Ludzie przenoszą się do nowych mieszkań, w bloku, i z zamiany tej są zwykle zadowoleni. Jest tu nareszcie gaz z sieci, łazienka, w kranie zimna i gorąca woda. Bez żalu żegnają więc swoje miejskie „zagrody", chlewiki, szopy i studnie, które być może jeszcze dziad kopał.

Po rozebraniu i wyburzeniu budynków na teren przeznaczony pod zabudowę wkraczają spychacze, zrownują z ziemią wszystkie pozostałości starego. Wiele razy na łamach „Gazety" upominaliśmy się o wyrozumiałość i szacunek dla drzew i krzewów, tych które nie muszą ulec zniszczeniu. Są one później prawdziwą ozdobą nowych osiedli. Dziś apelujemy do budowlanych — nie niszczcie starych, przydomowych studni. Dotychczasowa praktyka jest bowiem taka — studnie są po prostu zasypywane.

Dlaczego mamy z taką pieczołowitością odnosić się do studni, dowiodła chociażby niedawna afera z zatruciem rzeki Wisłoki, w konsekwencji czego duże miasto Mielec pozbawione zostało wody. Do nielicznych w mieście ulicznych ujęć wodnych ustawiały się kilometrowe kolejki mieszkańców z wiadrami, miednicami, czajnikami i licho wie jeszcze z czym. W tych dniach woda w Mielcu była na wagę złota.

W Białymstoku podobna historia, na szczęście nam nie grozi, ale awaria urządzeń lub sieci wodociągowej jest — odpukać — możliwa. Ulicznych zdrojów nie ma u nas na lekarstwo. I właśnie w takiej, awaryjnej rzeczywistości, trudno byłoby nie docenić poczciwych starych studni.

W ogóle trudna tegoroczna zima uzmysłowiła nam dobitnie, że nie należy zbyt pochopnie rezygnować ze „starego", na rzecz nowoczesności, techniki itp. W wielu domach, gdy zabrakło prądu, świeciły się dawno zapomniane lampy naftowe, rolnicy masowo sięgnęli po sanie, gdy zawiódł autobus PKS, a kolejarze poszukiwali w nowoczesnych lokomotywowniach, czy nie ostał się tam aby, jeszcze jeden sprawny parowóz.

Warto, by ludowe przysłowie brzmiało teraz nieco inaczej — mądry Polak przed szkodą. (P)

Powszechna Kasa Oszczędności ułatwia młodym małżeństwom urządzanie się w pierwszym mieszkaniu, udzielając im specjalnego kredytu na zakup artykułów przemysłowych przeznaczonych do wyposażenia mieszkania. Listę ich ustalił Minister Handlu Wewnętrznego i Usług. Przypomnijmy, że warunki kredytowe są dogodne i korzystać z nich mogą małżeństwa, w których jedno z małżonków nie przekroczyło 30 lat życia, a od daty zawarcia związku małżeńskiego upłynęło nie więcej jak pięć lat, albo jeden z małżonków nie przekroczył 35 roku życia, a od daty otrzymania pierwszego samodzielnego mieszkania nie upłynęło więcej jak 5 lat.

Niepewne szczęście

Małżeństwu spełniającemu jeden z podanych wyżej warunków kredyt może być udzielony także w przypadku, gdy jeden z małżonków odbywa studia lub gdy mąż służy w wojsku, albo odbywa przeszkolenie wojskowe w ramach wojskowego szkolenia studentów i rodzice jednego lub obojga małżonków poręczą spłatę tego kredytu. Kredyt udzielany jest jednorazowo do wysokości 10 - miesięcznego zarobku jednego lub obojga małżonków — jednak w kwocie nie niższej jak 15 tys. zł i nie wyższej jak 50 tys. zł z odsetkami 6 proc. w stosunku rocznym.

Kredyt wraz z oprocentowaniem płatny jest w ratach miesięcznych w okresie nie przekraczającym czterech lat. Przy jego zabezpieczeniu w formie poręczenia ilość osób poręczających uzależniona jest od wysokości kredytu oraz wysokości miesięcznego wynagrodzenia kredytobiorców i poręczycieli z tym, że poręczycieli nie może być mniej niż dwóch.

Oprócz tak dużego zakresu zastrzeżeń i zakazów należy także przy zawieraniu umowy kredytowej przedłożyć skrócony odpis aktu zawarcia związku małżeńskiego lub udokumentować ten fakt wpisem w dowodzie osobistym, dokument (względnie jego odpis) stwierdzający przydział mieszkania, a także przedłożyć zaświadczenie zakładu pracy o zatrudnieniu i wysokości pobieranego miesięcznego uposażenia.

Mimo tak długich procedur, w woj. łomżyńskim na przestrzeni 1978 roku udzielono 15.120 tys. zł kredytów dla młodych małżeństw, co stanowi 53,3 proc. ogólnej wielkości kredytów na zakup artykułów przemysłowych i zapłatę za usługi. Zaś w roku bieżącym do chwili obecnej wypłacono 3 miliony zł kredytu dla „MM" co stanowi 53,6 proc. udzielonych kredytów ratalnych.

Świadczy to o operatywności placówek udzielających tych pożyczek. A można je otrzymać w oddziałach PKO, NBP oraz oddziałach zintegrowanych w **PKO Łomża, Zambrów, Kolno, Grajewo, Wysokie Mazowieckie.** Udogodnienia w udzielaniu kredytów spowodowały, że znacznie wzrosło zainteresowanie tym kredytem.

Większość jednak sum wydatkowana jest na meble. Handel, zwłaszcza WPHW i WZSR nie zatroszczył się o właściwe zabezpieczenie wykorzystania tych sum. Nie ma w Łomżyńskiem sklepów, które dysponowałyby zestawem towarów z „Listy Ministra". Kupuje się więc meble. Nawet po dwa komplety. Tak, tak. Za kogoś, kto kupuje meble za gotówkę kredytobiorca płaci czekiem, a od niego bierze pieniądze. W ten sposób część pieniędzy wydostaje się poza specjalnie opracowany system gospodarowania pieniędzmi.

(zp)



Jeszcze tu i ówdzie straszą brudne pryzmy śniegu, ale jak są już bazie — to do wiosny niedaleko. *CAF—Uchymiak*

Czas dla ludzi

Wspomnienie już tylko pozostało po tej nocy, szalejącej śniegiem. I podziękowanie wpisane niezgrabnymi literami do książki życzeń i zażaleń: *„Dzięki personelowi restauracji „Tawerna" mogliśmy przeczekać najtrudniejsze chwile. Karmiono nas i pozwolono nocować, choć dla kierowniczki i innych członków personelu było to utrudnieniem Musiały dyżurować po 12 godzin na dobę. Dziękuję w imieniu własnym i kolegów".* Podpis nieczytelny.

Jechali swymi „Sanami" i „Starami" z centrum Polski do Suwałk, Ełku, Olsztyna i Elbląga. Tuż za rogatkami Łomży dopadła ich śnieżyca. Dalej nie można było jechać. Zatrzymali więc samochody przed restauracją, na peryferiach Łomży.

— Ani wrócić, ani jechać dalej. Dwieście kilometrów do celu, czterysta kilometrów do domu...

Bufetowa, która pozostała najdłużej, aby zamknąć lokal, patrzyła z niepokojem na zegarek. Zaraz trzeba zamknąć, a tu się nikt nie rusza... Minęła oznaczona godzina. Potem piętnaście minut. Potem godzina. Zadzwoniła do szefów:

— *Co robić?*

— *Chyba zostać z ludźmi...*

— *Zezwolenie potrzebne ze względów formalnych. Żeby potem nie było kłótni, że lokal zamienił się w hotel. Dokąd ci ludzie mieli iść. W hotelu „Polonez" wszystkie miejsca, nawet korytarze były pozajmowane...*

— *Co miałam robić? Zostałam. Kierowcy spali przykryci kto czym miał, przy kaloryferach na podłodze. Noce były jak na poczekalni kolejowej. Kładli się, wstawali, wychodzili do stojących samochodów, sprawdzali czy wszystko w porządku...*

Zadomowili się. Sami co rano sprzątali salę, grzali wodę: wiadro dla wozu, szklanka dla siebie... na herbatę.

— *Nie gniewajcie się. Przyjdzie wiosna — będzie lepiej... Ludzi ratujecie, karmicie, skaczecie koło nich. I to wszystko z serca. Należy się order. Zobaczycie, kiedy śniegi spłyną...*

Zmieniały się co dwanaście godzin. Gotowały herbatę. Telefonu używczały, jak ktoś chciał zadzwonić do rodziny, że utknął. Wśród tych, którzy pozostali, były kobiety. Martwiły się o dzieci. Tak przez cały tydzień.

Żadna z dyżurujących w „Tawernie" pań nie przyszła później upominać się o wolne, choć w ciągu tego tygodnia każda przepracowała wiele godzin ponad obowiązujący czas. Restauracja wcale nie zwiększyła obrotów. Kierowca zabiera ze sobą pieniądze na benzynę i na obiad. Jak naruszy jedno — nie ma na drugie. Żelazny budżet.

— *Wstyd byłoby się upominać* — mówią — *przecież my to dla ludzi...*

Śniegi już spływają, co nie znaczy, że wraz z nimi powinno spłynąć wspomnienie o ludzkiej dobroci w tych ciężkich dniach. Umiemy narzekać na pracowników gastronomii, powinniśmy umieć mówić o nich z szacunkiem, gdy na to zasłużyli.

JAN CUG

„TAKIE BĘDĄ RZECZYPOSPOLITE..."

Zespół Szkół Zawodowych im. Komisji Edukacji Narodowej w Giżycku jest szkołą, której niespełna 11-letnia historia została zapisana w ośmiu grubych tomach szkolnej Kroniki.

Działalność szkoły datuje się od 1 września 1968 r., kiedy powołano 5-letnie Technikum Elektryczne na bazie likwidowanego liceum pedagogicznego. Początki były trudne: brak kadry specjalistów i pomocy dydaktycznych do nauczania przedmiotów zawodowych. Następne lata to okres dynamicznego rozwoju szkoły, która w roku 1973/74 stała się już Zespołem Szkół Zawodowych. Obecnie szkoła liczy łącznie 1.160 uczniów i skupia 6 jednostek: Technikum i Zasadniczą Szkołę Elektryczną oraz 4-letnie Liceum Zawodowe dla absolwentów szkół podstawowych; 3-letnie Technikum Elektryczne po Zasadniczej Szkole Elektrycznej; Policealne Studium Zawodowe o kierunku: obsługa ruchu turystycznego. W ZSZ kwalifikacje uzupełniają również pracownicy miejscowych i okolicznych zakładów pracy.

— *Młodzieży stawiamy wysokie wymagania* — mówi dyrektor ZSZ Lucjan Drab. — *Wychodzimy z założenia, że nasi absolwenci winni być dobrze przygotowani zarówno do pełnienia funkcji zawodowych, jak i społeczno-politycznych. Staramy się już w szkole wyrabiać u nich samodzielność, inicjatywę i samorządność, troszcząc się szczególnie o aktywną postawę społeczną.*

Szkoła dopracowała się już własnych form i metod wychowawczych, m. in. systemu wyróżnień i odznaczeń, opieki nad stancjami uczniowskimi, rozwoju samorządności i szerokich konsultacji z młodzieżą. Dobry grunt do aktywnego działania stworzono organizacjom młodzieżowym, licznym klubom specjalistycznym i kołom zainteresowań istniejącym w szkole.

Lekcje odbywają się w salach, które nie przypominają tradycyjnych klas z ławkami i tablica. Są to najlepiej w województwie wyposażone w specjalistyczny sprzęt, urządzenia i pomoce, pracownie przedmiotowe i warsztaty szkolne. Są one dziełem zaangażowania, inicjatywy i wysiłku nauczycieli i uczniów szkoły. W znacznej większości są to prace dyplomowe uczniów. Podkreślić należy, że na materiały do tych prac szkoła wydała około 350 tys. złotych, natomiast ich wartość użytkową ocenia się na około 2 mln złotych. Szkoła jest w posiadaniu pierwszego w województwie elektronicznego laboratorium do testowego badania wyników nauczania. Aparatura w całości została zaprojektowana i wykonana przez uczniów, pod kierunkiem z-cy dyrektora d/s szkolenia zawodowego — STANISŁAWA JUSZCZUKA.

Na wystawach prac dyplomowych organizowanych przez Kuratorium Oświaty i Wychowania prace absolwentów ZSZ uzyskują pierwsze miejsca za jakość i rozwiązania techniczne.

Do czerwca 1978 r. mury szkoły opuściło ponad 1000 absolwentów. Średnio około 80 proc. absolwentów otrzymuje indeksy wyższych szkół politechnicznych, szkół oficerskich i innych. Szkoła może już poszczycić się wieloma wyróżniającymi się w pracy absolwentami, a także wyróżniającymi się studentami wyższych uczelni. Wśród nich są: m.in. ZBIGNIEW JODZIS — student V roku Politechniki Warszawskiej, działacz SZSP (były szczepowy HSPS), uczestnik Zlotu Młodzieży i Studentów w Hawanie; brał udział w 10-tygodniowym rejsie śródziemnomorskim; KRZYSZTOF DRAB — student Wydziału Reżyserii Muzycznej w Wyższej Szkole Muzycznej — przewodniczący Koła Naukowego; FRANCISZEK ROMANOWSKI — obecnie słuchacz Wyższej Szkoły Morskiej Wydziału Nawigacji w Gdyni, który jako uczeń III klasy Technikum Elektrycznego, w r. 1972 został zwycięzcą telewizyjnej „Wielkiej Gry".

Szkoła ma uprawnienia do typowania swoich absolwentów na studia zagraniczne. **Aktualnie w ZSRR, CSRS, Bułgarii i Węgrzech kształci się 12 byłych uczniów ZSZ. Z 3 uczelni szkoła otrzymała specjalne podziękowania za bardzo dobre przygotowanie uczniów do studiów.**

Dużym osiągnięciem jest skompletowanie pełnej fachowej obsady kadrowej nauczycieli i wychowawców. Spośród 54 nauczycieli etatowych wielu pracuje tu od początku powstania szkoły. Są to m. in.: Bolesław Kłosowski, Jan Bartnicki, Stanisław Kozielski, Eliza Markiewicz i Stanisław Juszczuk, Bogdan Popowicz — kier. świetlicy i zajęć pozalekcyjnych oraz organizatorzy warsztatów szkolnych — **Józef Małecki** — kierownik i **Aleksander Wojewoda,** jego zastępca. Dyrektorem od początku istnienia szkoły jest **Lucjan Drab.** Siedmiu nauczycieli zawodu — to absolwenci ZSZ.

— *Wydaje mi się* — mówi dyrektor ZSZ — *że podejmowane działania przez kadrę pedagogów (i sukcesy odnoszone przez uczniów* — przyp. autora), *świadczą o tym, że jesteśmy na dobrej drodze, aby właściwie przygotowywać powierzoną naszej opiece młodzież, do realizacji zadań czekających ją w rozwiniętym społeczeństwie socjalistycznym. W pełni rozumiemy hasło związane z imieniem szkoły — „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie".*

(ZOS)

W zasięgu postaw

Można na nich liczyć

MARIA BRULIŃSKA ukończyła Technikum Przemysłu Drzewnego w Hajnówce. W zakładzie nr 1 pracuje od samego początku tzn. od jego uruchomienia. Pracę rozpoczynała na wydziale czwartym, na linii barkowej, gdzie wykonuje się segmenty H-15. Od przeszło czterech miesięcy jest brygadzistką. Cieszy się opinią dobrego pracownika i miłej koleżanki. I chociaż, jak stwierdziła, trafiła tutaj przypadkowo — nie zamierza stąd odejść. Jest jednym z członków organizacji młodzieżowej, liczącej około 370 osób, co stanowi prawie 50 proc. załogi Zakładu nr 1 Białostockich Fabryk Mebli.

Chciałbym tutaj zostać. Zaczynałem pracować razem z zakładem, może dlatego bardziej jestem związany ze swoim miejscem pracy i może dlatego chciałbym, żeby było tutaj coraz lepiej — mówi **Mieczysław Chwojko.** Jest od półtora roku brygadzistą kontrolerów jakości. Pierwsze sześć miesięcy pracował na montażu produkcji. Ogólnie rzecz biorąc, jest to praca nie bardzo ciekawa. Przez osiem godzin, jeśli tylko są materiały, wykonuje się tę samą czynność. Tym bardziej ważna jest atmosfera wśród całej załogi. Nie tylko wśród koleżanek i kolegów. To nie wystarcza. Potrzebne jest przede wszystkim porozumienie stron tzn. kierownictwa z personelem. Na takie układy zawsze można tutaj liczyć.

Mieczysław Chwojko pełni funkcję wiceprzewodniczącego Zarządu Zakładowego, a także prezesa ogniska sportowego TKKF. Na zadane pytanie — czy patronat zobowiązuje — odpowiada: — Gdyby było inaczej, po cóż mielibyśmy o nim mówić. Patronat, to przede wszystkim lepsza jakość i wyższa wydajność — kontynuuje. Młodzieżowe brygady zdają sobie sprawę z tego, że stać je na więcej i realizację tego hasła stawiają sobie za cel.

Jak młodzieżowe zaangażowanie wygląda w praktyce mówią kierownik wydziału IV — TADEUSZ GROCHOWSKI i kierownik Zakładu nr 1 Białostockich Fabryk Mebli — WIKTOR PUCZYŃSKI: — Około 500 osób z załogi — to młodzież. Średnia wieku jest tu szczególnie niska i wynosi 24—25 lat. Właśnie dzięki tym młodym ludziom wykonaliśmy plan ubiegłego roku na trzy miesiące przed terminem, jako jeden z trzech pierwszych tego typu zakładów w kraju.

— Bardzo często słyszy się o młodzieży negatywne wypowiedzi. My, jako kierownicy mamy zupełnie odmienne zdanie i to, czego dokonaliśmy, dokonaliśmy rękami młodzieży. Ona bowiem stanowi tu trzon załogi. Ona też, podczas robotniczej debaty nad zadaniami produkcyjnymi 1979 roku wystąpiła z cennymi zobowiązaniami dla uczczenia 35-lecia PRL. Głównym ich zamierzeniem są uzyskanie wymiernej poprawy efektywności gospodarowania materiałami podstawowymi i pomocniczymi, zmiany organizacyjne i techniczne w transporcie zewnętrznym i wewnętrznym, które przyczynią się do zmniejszenia ilości uszkodzeń mebli i elementów oraz poprawa dyscypliny pracy.

Tyle kierownicy. Opinię tę potwierdził również przewodniczący Zarządu Zakładowego ZSMP — WOJCIECH WOŹNIAK. — Strategia młodzieżowych brygad polega przede wszystkim na przezwyciężaniu trudności w dostawach i eliminowaniu przekroczeń materiałowych, na prawidłowym prowadzeniu adaptacji nowo przyjętych.

Jeżeli chodzi o tych ostatnich — organizacja młodzieżowa wspólnie z działem kadr dokonuje podsumowania okresu stażowego każdego młodego pracownika. Rodzice najlepszych, którzy wykazali się dobrą pracą — otrzymują listy pochwalne. Ponadto — w okresie adaptacyjnym starsi stażem pracownicy pomagają młodszym kolegom włączyć się w nurt życia zakładu. A to jest bardzo ważne w pierwszym, najtrudniejszym okresie pracy.

Zakładowa organizacja ZSMP-owska jest także inicjatorem utworzenia Brygad Pracy Socjalistycznej, organizatorem konkursów „Mistrz — nauczyciel — wychowawca" i „Najlepszy pracownik i kolega". W podsumowaniu ostatniego z wymienionych konkursów ponad 30 pracowników otrzymało dyplomy. Zadecydowały o tym — koleżeńskość, umiejętność odnalezienia się na stanowisku pracy, przekazywanie doświadczeń i wiadomości tym, którzy ich jeszcze nie posiadają itp.

Na prośbę o wymienienie kilku nazwisk osób, które mogą innym służyć przykładem, przewodniczący bez namysłu stwierdza: — takich jest u nas dużo... Choćby przewodniczący koła ZSMP wydziału montażu — **Jan Popławski,** wiceprzewodniczący zarządu zakładowego, pracownik kontroli jakości — **Mieczysław Chwojko,** operator maszyny szuflad — **Jan Owsieniuk,** operator linii „Homag" — **Aleksander Wawrzeniuk** czy **Elżbieta Kapica** — pracownik wydziału lakierni.

Jeszcze jednym, dodatkowym punktem oceny pracy młodych meblarzy niech będzie fakt, że w ubiegłym roku w „Turnieju Młodych Mistrzów Gospodarności" otrzymali proporzec Zarządu Głównego ZSMP za dodatkową produkcję. (jb)



W dziale przygotowania BZPW im. Sierżana. Na stanowisku pracy — Zina Roszczenko. Fot. Z. Lenkiewicz

Liderzy współzawodnictwa

W Białostockich Zakładach Przemysłu Wełnianego im. Sierżana podsumowano ostatnio wyniki współzawodnictwa pracy za II półrocze ubiegłego roku. W rywalizacji pomiędzy wydziałami produkcyjnymi pierwsze miejsca w przedsiębiorstwie zajęli **przędzalnicy Zakładu „B" przy ul. Włókienniczej** oraz **tkacze Zakładu „D" w Michałowie.**

Za uzyskanie najlepszych efektów w dziedzinie poprawy warunków BHP pierwszą lokatę zdobył Zakład „B". Natomiast kierownik tegoż zakładu, **Stanisław Czołpiński,** otrzymał złotą odznakę BHP. Srebrne odznaki przyznano 11 mistrzom.

Przyznano również przodującym zespołom produkcyjnym odznaki Brygad Pracy Socjalistycznej: 14 zespołów otrzymało złote odznaki BPS, 13 — srebrne, a 10 — brązowe. Obecnie w BZPW o zdobycie zaszczytnych odznaczeń BPS walczą 33 zespoły produkcyjne. (gen)

Konkurs na nazwę osiedla

Pierwsze bloki na nowo wznoszonym osiedlu przy Szosie Jeżewskiej coraz wyżej pną się w górę. Konkurs na nazwę tego osiedla, ogłoszony 24 lutego br. na łamach naszej Gazety w porozumieniu z Urzędem Miejskim i Wojewódzką Spółdzielnią Mieszkaniową cieszy się dużym zainteresowaniem wśród Czytelników. Redakcyjna poczta przynosi nam szereg propozycji nazw w zależności od gustów i upodobań mieszkańców miasta i województwa. Każdy może zaproponować nazwę, która mu się podoba, którą chciałby nadać osiedlu.

Liczy się pomysł. Chodzi nam o nazwy miłe, łatwe do zapamiętania, a jednocześnie ciekawe i niebanalne. **Konkurs trwa do 31 marca br.** Jeszcze przez dwa tygodnie przyjmujemy propozycje od Czytelników.

Autor najlepszej propozycji nazwy otrzyma bon wartości 1000 zł, zaś 10 innych ciekawych propozycji zostanie nagrodzonych bonami PKO o wartości 300 zł każdy.

Zachęcamy do udziału w naszym konkursie.

Propozycje nazw prosimy nadsyłać na kartach pocztowych pod adresem: „Gazeta Współczesna", 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, Dział Reporterski — z dopiskiem „Konkurs".

Szkolenie traktorzystów

Spółdzielnie Kółek Rolniczych w woj. białostockim wykorzystując okres zimowy, prowadzą szkolenie traktorzystów w Bielsku Podlaskim, Brańsku, Dziadkowicach, Hajnówce, Juchnowcu, Mońkach, Sokółce, Suchowoli, Siemiatyczach, Szudziałowie, Turośni Kościelnej i Zabłudowie. Ponadto planowane są kursy traktorzystów w SKR, Boćki, Gródek, Knyszyn i Narewka.

W zajęciach uczestniczy ponad 300 osób. Wśród nich jest sporo młodych rolników, pracujących wspólnie z rodzicami, bądź prowadzących samodzielnie gospodarstwa. Słuchacze uzupełnią kadrę traktorzystów nie tylko do obsługi parku maszynowego SKR, ale również indywidualnych gospodarstw rolnych. (ken)

Sportowe propozycje „Sarenki"

Od jedenastu miesięcy wiodącą rolę w rozwoju masowego sportu w Hajnówce przejęło Ognisko TKKF „Sarenka" hajnowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, która zapewniła lokal na biuro i magazyn sprzętu sportowego.

Z inicjatywy ogniska wprowadzono wiele ciekawych form rekreacji, popularyzując czynny wypoczynek po pracy wśród załóg robotniczych. Między innymi zorganizowano w ub. roku turniej piłkarski drużyn osiedlowych i szkolnych, rajdy narciarskie po Puszczy Białowieskiej.

W tym roku postanowiono organizować turnieje gier świetlicowych w ramach tzw. ligi miejskiej. Rozgrywki zainaugurowano w lutym turniejem brydża sportowego.

Przewidziano zawody w piłce siatkowej, tenisie stołowym i szachach. Organizatorzy otrzymali zgłoszenia z siedmiu zakładów pracy. Zakończenie pierwszej rundy rozgrywek nastąpi w kwietniu, a runda druga trwać będzie od października do grudnia br. Zwycięskie drużyny otrzymają puchary przechodnie ufundowane przez rady zakładowe hajnowskich zakładów pracy. (koj)

RAPTULARZ MIEJSKI

„Tele-antykomunikacja"

Na przeniesienie telefonu oczekuję od lat siedmiu i, jak na złość, potrzeby szybkiego kontaktowania się ze mną i vice versa zamiast proporcjonalnie do tego okresu maleć wciąż rosną. Dzięki temu dobrze mi są znane obiektywne przyczyny niewydolności białostockiej telekomunikacji, świetnie orientuję się w rozmieszczeniu miejskich automatów telefonicznych, zwłaszcza tych, które z przyczyn lokalizacyjno-sytuacyjnych omijają wandale, a za to hołubią konserwatorzy. Rozmowy awizowane weszły w moje życie na stałe, pomimo że nie posiadam na nie abonamentu, a stosunek do nich mam podobny jak do spłacanych rat: nie pragnę ich lecz muszę.

Ostatnio awizacyjne usługi poczty kojarzą mi się z nierzetelnym dłużnikiem. Ponieważ jednak uważam, że częstokroć gorsza od braku gotówki jest niemożność porozumienia się, przytaczam przykłady dotyczące tego właśnie tematu.

Kilka tygodni temu zamówiłam awizowaną rozmowę z Gdańskiem. W danym dniu i o określonej porze dowiedziałam się, że niestety, rozmowa nie dojdzie do skutku z braku posłańca (w Gdańsku), który powiadomienie miał doręczyć.

W ub. niedzielę usiłowałam zamówić awizowaną rozmowę z osobą mieszkającą w hotelu robotniczym. Niestety, centrala międzynarodowa w Warszawie odmówiła przyjęcia takiej rozmowy, motywując to posiadaniem przez hotel telefonu (!). (To, czy ja go mam, nie było już brane pod uwagę).

Poprosiłam zatem o połączenie z tymże numerem, nie mając oczywiście żadnej gwarancji, czy akurat zastanę tego z kim chciałam mówić.

Po trzech godzinach oczekiwania próbowałam uzyskać choćby przybliżone informacje kiedy nastąpi oczekiwane połączenie. Sympatyczna szatynka wykręciła numer osoby kompetentnej i powtórzyła za nią, iż „w czasie bliżej nieokreślonym". Poradziła mi przy tym wysłać telegram, co zresztą uczyniłam.

Ostateczny bilans tego zdarzenia w moim przypadku był więc taki, że straciłam niepotrzebnie czas i dobry, niedzielny humor, a co najważniejsze — wysyłając tylko jednostronną wiadomość, nie uzyskałam porozumienia w sprawie dla mnie pilnej i terminowej.

Zastanawiam się, na karb czego to wszystko złożyć. Pryncypialności, nieżyciowych przepisów, wyrabiania planów telegraficznych czy też przekroczenia limitu rozmów awizowanych?

Tak czy owak, pachnie mi tu telekomunikacyjnym nonsensem. (BM)

Wykorzystajmy szare komórki

Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego „Pasmanta" w Białymstoku produkują wiele artykułów dobrej jakości. Jest w tym niemała zasługa twórców technicznych, którzy w roku ubiegłym wdrożyli 23 projekty. Uzyskane w ten sposób oszczędności wyniosły 665 tys. zł. Innowacje dotyczą technologii produkcji, usprawnienia transportu, poprawy bhp i jakości wyrobów.

Czołowymi nowatorami w fabryce są m. in. **Kazimierz Sosnowski i Mieczysław Bachurek.** W dowód uznania za dotychczasową twórczość techniczną siedmiu racjonalizatorów zostało wyróżnionych odznakami „Racjonalizator produkcji" i „Zasłużony racjonalizator produkcji".

Jest jeszcze wiele do zrobienia w dziedzinie rocjonalizacji — twierdzą nowatorzy Trzeba szybciej wdrażać przyjęte projekty. W tym celu proponujemy ustalenie specjalnych nagród. Więcej uwagi należy poświęcić Turniejowi Młodych Mistrzów Techniki, który u nas dotychczas się nie rozwija. Również kobiety w naszej fabryce nie przejawiają zainteresowania racjonalizacją. A przecież one stanowią większość załogi zatrudnionej bezpośrednio w produkcji. (es)

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. KAZIMIERZOWI PONARADOWI

z powodu zgonu

MATKI

składają:
Dyrekcja, KZ PZPR, Rada Zakładowa i współpracownicy Zarządu Kombinatu Budownictwa Komunalnego w Białymstoku.

k 939-1

Z głębokim żalem żegnamy naszą Koleżankę, wieloletnią kierowniczkę Działu Dokumentacji Prasowej

WALENTYNĘ PONARD

Rodzinie Zmarłej składają wyrazy serdecznego współczucia koleżanki i koledzy z „Gazety Współczesnej" oraz kierownictwo, POP i Rada Zakładowa PWK RSW „Prasa-Książka—Ruch" w Białymstoku.

W kilku wierszach

● **DZIŚ, 16 BM, o godz. 17 w czytelni Klubu MPiK red. ALEKSANDER PASZYŃSKI z „POLITYKI" wygłosi odczyt „PRZEOBRAŻENIA POLSKIEGO PRZEMYSŁU DO R. 1980". Wstęp wolny.** (h)

● **Anatomii kiczu filmowego będzie poświęcone seminarium, zorganizowane przez studentów Filii UW i MDK, które odbędzie się dzisiaj, 16 bm. o godz. 17 w kinie „Spotkanie", ul. Kawaleryjska 38. W programie prelekcja dr St. Morawskiego i projekcja filmów produkcji polskiej „Brylanty pani Zuzy" i „Rewizja osobista". Karnety wstępu można nabyć przed imprezą.** (jm)

● **MDK zaprasza młodzież w niedzielę, 18 bm. o godz. 9 do Klubu Rozrywki, ul. Wierzbowa 6 na przegląd szkolnych teatrzyków lalkowych.** (im)

● **Klub „Społem" przy ul. Rynek Kościuszki 15 zaprasza w niedzielę o godzinie 15.30 wszystkie chętne dzieci na kolejne „Spotkanie z bajką".** (az)

● **Zarząd Pracowniczego Ogrodu Działkowego im. M. Kopernika w Białymstoku prosi swoich członków o przybycie na Walne Zebranie Sprawozdawczo-Informacyjne, które odbędzie się w niedzielę 18 bm. o godz. 10 w sali Klubu Fabryki Sierżana przy ul. Augustowskiej 6.**

Tematem dyskusji będzie ocena wykonania planu pracy w roku ubiegłym oraz przyjęcie planu działania na bieżący rok. (SA)

● **Białostocki Okręgowy Związek Żeglarski zaprasza chętnych do udziału w kursie na stopień sternika jachtowego. 34 godziny wykładowe uzupełni 40 godzin pływań, m.in. na Jeziorze Rajgrodzkim.**

Do kursu przystąpić mogą osoby posiadające udokumentowany staż 200 km pływań oraz odpowiedni stan zdrowia stwierdzony orzeczeniem Przychodni Sportowo-Lekarskiej. Zgłoszenia na kurs przyjmuje Biuro BOZŻ (Białystok, ul. Pułaskiego 4 B), do 20 marca br., zaś rozpoczęcie szkolenia nastąpi 23 marca o godz. 17.30, w świetlicy BOZŻ. (jar)

Miłe złego początki...

... a jaki finał? — wiadomo z popularnego przysłowia. Potwierdzają to również rejestry milicyjne z ostatniego okresu, dotyczące kradzieży, włamań czy napadów rabunkowych, dokonanych najczęściej przez ludzi młodych, zazwyczaj nie uczących się i nigdzie nie pracujących.

Kilka dni zaledwie cieszyli się swoją „zdobyczą" trzej wspólnicy — Jerzy J., lat 25, Jan G., lat 22 i Janusz M. lat 45 — którzy w Białymstoku włamali się do mieszkania Mieczysława K. i skradli biżuterię, kożuch i inne przedmioty ogólnej wartości 42 tys. zł. Amatorzy „łatwego chleba" osadzeni zostali przez prokuratora po przeprowadzonym dochodzeniu w areszcie.

O kradzieży bielizny z balkonu swojego mieszkania zameldował w komisariacie MO białostoczanin Edward C. W wyniku dochodzenia szybko okazało się, że sprawcami kradzieży są dwie nie pracujące, pozostające na utrzymaniu rodziców, osiemnastolatki — Krystyna S. i Anna K., które przyznały się do winy.

Henryk R., który został napadnięty w Białymstoku po godz. 21 i obrabowany z sumy 400 zł — bardzo szybko otrzymał zadośćuczynienie. Zorganizowany natychmiast przez funkcjonariuszy MO pościg doprowadził do ujęcia sprawców napadu — Tadeusza W., Krzysztofa O. i Ryszarda S.

Natomiast 20-letni Andrzej A. z Białegostoku postanowił „oblewić się" w czasie wspólnej libacji alkoholowej z Andrzejem P. Wykorzystując nietrzeźwość gospodarza, który go do siebie zaprosił, skradł mu z mieszkania różne przedmioty łącznej wartości blisko 12 tys. zł i ulotnił się. Szybko jednak został odnaleziony i osadzony w areszcie, a wszystkie skradzione przedmioty wróciły do właściciela. (x)

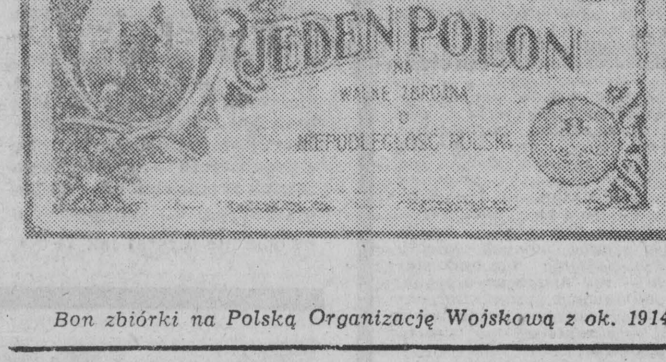
Rarytas dla kolekcjonerów (i nie tylko)

W salach Muzeum Ruchu Rewolucyjnego w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 37 czynna jest niezmiernie interesująca wystawa, obrazująca drogę narodu polskiego do odzyskania niepodległości utraconej wskutek rozbiorów.

Wbrew temu, co się zazwyczaj w takich wypadkach praktykuje, organizatorzy wystawy — Muzeum Ruchu Rewolucyjnego oraz warszawski oddział Polskiego Towarzystwa Archeologicznego i Numizmatycznego — zrezygnowali w ogóle z prezentacji plansz, obrazów oraz dokumentów. Zastąpiono to tradycyjne tworzywo dużą ilością autentycznych eksponatów: odznak, odznaczeń, medali monet, banknotów itp.

Dodatkową atrakcję wystawy stanowi to, że większość zaprezentowanych eksponatów pochodzi z prywatnych kolekcji. Dla zbieraczy interesujących się tego rodzaju pamiątkami, jest to więc rzadka okazja poznania zbiorów, które normalnie spoczywają w kasetach i gablotach w prywatnych mieszkaniach.

Obejrzenie wystawy może się stać również doskonałą lekcją historii Polski od Insurekcji Kościuszkowskiej po II wojnę światową. Z pewnością z okazji tej zechcą skorzystać nauczyciele i uczniowie z Białegostoku i województwa. Kierownictwo muzeum prosi jednak, aby wycieczki były awizowane przynajmniej na kilka godzin wcześniej. (er)



Bon zbiórki na Polską Organizację Wojskową z ok. 1914 r.

Tragiczny wypadek

Tragiczny w skutkach wypadek zdarzył się niedawno na bocznicy kolejowej Białostockiego Przedsiębiorstwa Obrotu Produktami Naftowymi. Pracownik tego przedsiębiorstwa, Józef S., lat 62 podczas przyczepiania cysterny do składu pociągu dostał się między wagony ponosząc śmierć na miejscu. (x)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — duża scena — „Niewidzialna kochanka", godz. 17; mała scena — „Szczęśliwe wydarzenie", godz. 19.30.

Państwowy Teatr Lalek — w terenie. (Ełk: „O Kasi co gąski zgubiła").

KONCERTY

Państwowa Filharmonia, ul. Podleśna 2 — Recital organowy w wykonaniu Magdaleny Czajki i Roberta Brodackiego, godz. 19.

KINA

„Pokój" — „Biały mazur" cz. I i II, produkcji polsk., kol. (od lat 12), godz. 10, 13 i 16; „Śmiertelny pościg", prod. franc., kol. (od lat 15), godz. 20.

„Ton" — „Żądło", prod. USA (od lat 15), godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.

„Syrena" — „W upalną noc", prod. USA, kol. (od lat 12), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Studio" — „Gra o jabłko", prod. CSRS (od lat 18), godz. 15.30 i 17.45; SDKF — projekcja klubowa, godz. 20.

„Związkowiec" — Występy estradowe.

„Spotkanie" — DKF „Sami swoi" — „Rewizja osobista" i „Brylanty pani Zuzy" (seminarium na temat kiczu filmowego), godz. 19.

„Kolejarz" — „Największe wydarzenie od czasu gdy człowiek stanął na Księżycu", prod. franc., kol. (od lat 15), godz. 18.

KLUBY

Klub Rozrywki, ul. Wierzbowa 6 — Dyskoteka młodzieżowa, w godz. 19—24 (prezentuje Krzysztof Lasecki).

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Miecz", prod. węg. (od lat 12).

Dąbrowa Białostocka — „Kombinator", prod. NRD (od lat 15).

Hajnówka — „Powrót człowieka zwanego Koniem", prod. USA (od lat 15).

Łapy — „Na zgliszczach monarchii", prod. rum. (od lat 15).

Mońki — „Salvo di Augusto", prod. włosk. (od lat 15).

Siemiatycze — „Trzy kobiety", prod. USA (od lat 18).

Sokółka — „Nie taki zły", prod. franc. (od lat 15).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17 w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: Pradzieje Białostocczyzny: Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawy czasowe: Drzeworyt japoński — XVIII—XX wiek; Dawne budownictwo Norwegii.

Punkt Muzealny w Supraślu — Ekspozycja wnętrz Refektarza i Kaplicy w dawnym Pałacu Opatów z galerią malowideł ściennych z cerkwi bazyliańskiej — czynny w czwartki i piątki w godz. 13—16, w niedziele w godz. 10—16.

Ekspozycja wnętrz (Pałac w Choroszczy) — czynna w czwartki w godz. 11—17, w niedziele w godz. 11—16.

Galeria Rzeźb Alfonsa Karnego, ul. Mickiewicza 2 (Arsenał) — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—17.

Muzeum w Tykocinie, ul. Kozia 2 — Oddział Muzeum Okręgowego — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, śród i dni poświątecznych) w godz. 11—17, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: Galeria Zygmunta Bujnowskiego; Gabinet glogerowski; Tradycyjne zajęcia kobiety wiejskiej na Podlasiu w XIX w.; Ekspozycja wnętrza Sali Wielkiej dawnej synagogi.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego ul. Warszawska 37 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w niedziele w godz. 10—16. Wystawa czasowa: Naród polski w walce o niepodległość i socjalizm.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17 w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 11—16. Wystawy stałe: Dzieje wojskowe ziem północno-wschodnich Polski; Galeria rzeźby batalistycznej Edmunda Majkowskiego.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — Grafika Eugeniusza Delekty (okręg katowicki); Malarstwo i grafika Edwarda Dwurnika (okręg warszawski); Malarstwo Anatola Korzuna (okręg białostocki); Szkło artystyczne Wiesława Krysiaka i Zenona Piechockiego (okręg bydgoski) — wystawy czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Manifestu Lipcowego 14 — Ekspozycja malarstwa polskiego i obcego — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—19.

ZPAP Galeria „ART", ul. Sienkiewicza 14 — Wystawa malarstwa środowiska białostockiego — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 10—18, w soboty w godz. 10—16.

Radio i TV

RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.05 NURT; 6.25 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronice; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Mozaika polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Przeboje świata; 13.20 Parada jazzu tradycyjnego; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio Gama; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Koncert życzeń; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Rytmy ludowe Słowacji; 20.05 Soliści i zespoły w repertuarze popularnym; 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.05 Kronika sportowa; 21.18 Muzyka K. Szymanowskiego; 22.23 Rzeszów na muzycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska — mag. sł.-muz.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 Poradnik domowy; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.45 Muzyczne wycinanki; 6.15 Melodie przyjaciół; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Mistrzowie miniatury instrumentalnej; 7.05 Zespół M. Śniegockiego; 7.15 Piosenki w duecie; 7.35 Małe muzykowanie; 8.00 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 79; 9.40 Dla przedszkoli: „Na spotkanie wiosny"; 10.00 „Ogrody romantyków"; 10.30 Mistrzowie stylu swing; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 Nowe nagrania radiowe; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 F. Schubert: I Kwartet smyczkowy; 12.25 „Milczący lud" — fragm. pow.; 12.45 Tańce dawnej Warszawy; 13.00 Wokół spraw naszego stołu; 13.15 Nowe nagrania radiowe; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Solistka opery w Leningradzie: E. Zimienko; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Mozarta; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 Melodie filmowe; 16.10 Koncert życzeń miłośników muzyki; 16.40 Polska muzyka operowa; 17.00 Spotkanie z piosenką radziecką; 17.20 „Roślismy razem z Nią"; 17.40 „Rozłączenie" — rep. lit.; 18.00 XXI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej — Oliwa 78; 18.25 Plebiscyt Studia Gama; 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy; 19.05 Poezja i muzyka; 19.30 Koncert Orkiestry Symfonicznej i Chóru Radia w Stutgarcie; 21.40 Śpiewa V. de los Angeles; 22.00 Teatr PR: „Sześćdziesiąt uderzeń serca"; 23.00 Granice jazzu; 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 6.15, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 6.00 Między snem a dniem; 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9.00 „Wir pamięci" — odc. pow.; 9.10 Flet i smyczki; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 R. Strauss: Koncert; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 Dzień jak co dzień; 11.30 Spotkania na szczycie; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Tajemnica jeziora" — odc. pow.; 14.00 Dzieła O. Messiaena; 15.05 Śpiewa Ł. Prus; 15.20 Gra zespół „Laboratorium"; 15.40 Tylko po hiszpańsku; 16.00 Pisarz miesiąca; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Studio nagrań; 18.10 Polityka; 18.25 Czas relaksu; 19.00 „Żółty krzyż" — odc. pow.; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Wir pamięci" — odc. pow.; 20.00 Interradio; 20.40 „Swoi w górach"; 21.00 Ballady; 21.20 Thesaurus muzyki polskiej; 22.08 Sh. Bassey; 22.15 Trzy kwadranse jazzu; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.40, 12.00, 15.00, 16.00, 22.55; **6.00 Radiowy Almanach Sportowy; 6.30 Rytm i piosenka; 6.45 Poranek informacyjno-muzyczny; 7.40 Radio dedykuje; 8.00 Śpiewa A. Jantar; 8.10** RTV Szkoła Średnia; 8.25 Antologia sonaty fortepianowej; 9.00 Wychowanie muzyczne kl. IV; 9.20 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkoli: „Na spotkanie wiosny"; 10.00 Wychowanie obywatelskie kl. VII; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.00 Wychowanie muzyczne dla szkół średnich; 11.30 S. Friscay prowadzi „Fidelia"; **12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — mag. T. Haładyja;** 12.25 Giełda płyt; 13.00 Język rosyjski; 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 13.50 Tu Studio Stereo; 14.00 Naukowcy — rolnikom; 14.15 Tu Studio Stereo; 14.45 Muzyka z Pienin; 15.05 Wizerunki ludzi myślących; 15.40 Książki, do których wracamy; 16.05 Język łaciński; 16.25 Z dala od utartych szlaków; **16.40 Wiadomości; 16.45 „Ryzyko i złotówki" — aud. K.Wójtowicza; 16.50 „Koncert w Łomży" — aud. sł.-muz. J. Przyłuckiego; 17.15 „Kłopoty w usługach" — rep. Z. Brzozowskiego;** 17.30 Śpiewa Janusz Laskowski (stereo); 18.25 Kalejdoskop nauki; 19.00 S.O.S dla biosfery; 19.15 Język angielski; 19.30 53 Festiwal Bacha w Marburgu 1978; 20.50 Utwory P. Woźniaka i A. Panufnika; 21.33 Laureaci chopinowscy na płytach; 22.15 Kraje i wydarzenia; 22.35 RTV Szkoła Średnia; 22.50 Pieśni S. Moniuszki.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programie IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 i 6.30 TV Technikum Rolnicze i RTV Szkoła Średnia.
9.00 Geografia kl. V.
10.00 Wychowanie obywatelskie kl. VIII.
11.05 Wychowanie techniczne kl. I—III lic.
12.45 i 13.25 TV Technikum Rolnicze i RTV Szkoła Średnia.
15.15 Redakcja Szkolna zapowiada.
15.25 Program dnia.
15.30 NURT — Psychologia.
16.00 Dziennik (kolor).
16.10 Obiektyw — program województw: krakowskiego, krośnieńskiego, nowosądeckiego, przemyskiego, rzeszowskiego, tarnowskiego.
16.30 Dzień dobry, tu Telewizja (kolor).
16.50 Dla dzieci: „Piątek z Pankracym" (kolor).
17.15 „Klinika zdrowego człowieka" — program oświatowy (kolor).
17.45 Dom i my.
18.00 Magazyn motoryzacyjny (kolor).
18.30 „Profesor i panna" — film prod. TV jugosł.
19.00 Dobranoc (kolor).
19.10 Siódemka.
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.15 Koncert WOSPRiTV w Katowicach (kolor).
21.10 „Lizystrata" Arystofanesa — telewizyjne widowisko komediowe (kolor).
22.25 Dziennik (kolor).
22.40 Studio Sport (kolor).

PROGRAM II

16.25 Program dnia.
16.30 Język francuski — kurs podstawowy (kolor).
17.00 Estrada folkloru (kolor).
17.30 „Lidar" — młodzieżowy magazyn techniki (kolor).
18.00 Poradnia „Zaufanie".
18.30 Turystyka i wypoczynek (kolor).
19.10 Program lokalny.
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.15 Studio Sport — Wokół stadionów (kolor).
20.45 Program morski.
21.15 24 godziny (kolor).
21.25 Premiera w dwójce: „Aktor i barbarzyńcy" — film fab. prod. rum. (kolor).

TELEWIZJA RADZIECKA

6.00 — Program informacyjny „Czas".
6.40 — Gimnastyka poranna (kolor).
7.05 — Adresy młodych (kolor).
7.50 — „Pieśni" — B. Mokrousow. Koncert.
12.50 — „Towarzysz Swierdłow" — film dok.
13.50 — Szkoła szachistów (kolor).
14.20 — Moskwa i jej mieszkańcy.
14.50 — Melodie ludowe (kolor).
16.05 — Na ojczystej ziemi — reportaż.
17.00 — M. Bieszu „Z całego serca".
18.00 — „Ojczyzna, którą zagrabili" — film dok.
19.00 — Program informacyjny „Czas".
19.35 Mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie.

Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-23, w godz 15—7 tel. 992

Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 394.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 16.III.1979 r.

Państwowy Szpital Kliniczny ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31— dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja, położniczy.

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel 999.

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4. tel 25-91

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10, Sekretarz Redakcji 2-15-08, Dział Reporterski 2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26 i 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 56-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41, Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.
Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1531-71. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50% dla zleceniodawców indywidualnych i o 100% dla zleceniodawców, instytucji i zakładów pracy Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41 Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 57-11. Druk Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. S-2

Gmina Giżycko kłania się wiośnie

Rolnicy z okolic GIŻYCKA uchodzą za dobrych gospodarzy. Na liście specjalistów aż kilkadziesiąt nazwisk milionerów czyli tych, którzy sprzedali państwu plony za ponad milion złotych. Są też tacy, którzy w ub. roku osiągnęli wartość produkcji rzędu trzech mln zł.

Warunkiem dobrych wyników w rolnictwie — o czym wiedzą giżyccy rolnicy — jest wczesne i staranne przygotowanie się do przeprowadzenia rolniczych akcji. Nie mniej od innych w woj. suwalskim przeżyli oni niepogody latem, jesienią i zimą. Skutki wydają się tu jednak mniejsze, niż w wielu innych gminach. Nie tak ostro rysuje się brak pasz gospodarskich, nie ma wyzbywania się podstawowego stada zwierząt, mniej zaległości w zasiewie zbóż ozimych. Rolnicy indywidualni mają do odrobienia 90 ha i PGR — 124 ha zbóż nie obsianych jesienią. W innych gminach wielkości te są znacznie większe

Doświadczenie jednak poucza, że w rolnictwie pewni sukcesu mogą być dopiero ci, którzy plony mają już zebrane w stodołach bądź magazynach. Wcześniej zaś należy zrobić wszystko, by załagodzić skutki ewentualnych choćby najmniej pomyślnych okoliczności. Wiośnie, choć jej jeszcze nie widać, trzeba się kłaniać już z góry pełną gotowością do rozpoczęcia prac polowych. Im wcześniej, tym lepiej.

W gminie Giżycko rolnicy indywidualni, SKR i spółdzielnia produkcyjna mają do obsiania zbożami jarymi ok. 3 tys. ha gruntów, na ok. 1800 hektarach zasiewy przeprowadzi miejscowy PGR. Prawie równocześnie prace wiosenne trzeba będzie prowadzić na polach przygotowywanych pod sadzenie ziemniaków i buraków cukrowych oraz zasiew kukurydzy. Niemało wysiłku oczekują również wiosenne prace konserwacyjne na łąkach i pastwiskach.

Wymianą zbóż w tym roku objęta będzie w gminie Giżycko jedynie pszenica. Rolnicy otrzymają na ten cel 39 ton nasion. Dodatkowo na pomoc żniwną „Centrala Nasienna” przygotowuje 40 ton owsa i 50 ton jęczmienia. Nasionami tymi obsieje się ok. 700 ha upraw. Co z resztą ziemi? Tradycyjnie rolnicy będą korzystali z własnego materiału siewnego. Ponieważ jednak jakość materiału siewnego jest nie bardzo pewna, Centrala Nasienna podjęła inicjatywę nieodpłatnego wykonania prób nasion na siłę kiełkowania. Zachęcamy wszystkich zainteresowanych rolników do korzystania z tej niezbędnej usługi.

Jak w gminie Giżycko ze sprzętem do wiosennych prac polowych? Rolnicy nie mogą się w zasadzie użalać na wyposażenie swoich gospodarstw w technikę. Mają ok. 200 ciągników wspomaganych przez 74 traktory SKR. Państwowe gospodarstwo też jest nieźle wyposażone. Niestety gorzej ze sprawnością sprzętu, do czego przyczynia się brak części zamiennych i użycie go do ciężkiej walki z zimą. Około 40 proc. ciągników SKR oczekuje na remonty. Sprawne są tylko dwa rozsiewacze wapna spośród sześciu znajdujących się w dyspozycji SKR, połowa roztrząsaczy obornika, siedem spośród jedenastu kosiarek rotacyjnych. Lepiej wygląda sytuacja z pługami i kultywatorami ale generalnie nie ulega kwestii, że remonty sprzętu trzeba przyśpieszyć.

W ponad 65 proc. — i za to należy się pochwała — wykonali już giżyccy rolnicy roczny plan wykupu nawozów mineralnych. W magazynach GS zapasy nawozów są dostateczne i fakt ten zapewne rolnicy giżyccy wykorzystają z pożytkiem dla przyszłych plonów, choć i u nich drogi dalekie od doskonałej przejezdności. (cęg)

Rozszerzyć granice Ełku

Ełk, rozrastający się wzdłuż i wszerz, nie mieści się w swych obecnych granicach. Pragnąc objąć w jedną całość urbanistyczną osiedla już istniejące i zaplanowane oraz tereny rekreacyjne powstające na peryferiach, władze miejskie pragną uzyskać akceptację na znaczne rozszerzenie granic Ełku. (zb)

Więcej kurcząt i kacząt

W gminie **Grajewo od 30 stycznia** rozpoczęto dostawy kurcząt. Kobiety otrzymują je za pośrednictwem kół gospodyń wiejskich.

Kurczęta dostarczono już do kół gospodyń wiejskich w **Wojewodzinie, Uścianach, Rudzie, Toczyłowie, Ciemnoszyjach, Łękowie, Popowie, Wólce Brzozowej i Boczkach.** Ogólnie w tym rejonie trafi do gospodarstw w br. ponad 40 tys. kurcząt i przeszło 2 tys. kacząt.

(mar)

Wystawa tkaniny w suwalskim BWA

W marcu br. suwalskie Biuro Wystaw Artystycznych zaprasza do zwiedzenia wystawy tkaniny unikatowej **Gabrieli Nasfeter.** Autorka prac, będąca absolwentką Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku, prezentuje kilkanaście tkanin z sizalu, wełny i lnu, które w połączeniu z drewnem czy ceramiką dają ciekawe efekty artystyczne. (rom)

Rozśpiewany „złoty wiek”

Od czterech lat przy Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Suwałkach działa zespół amatorski, skupiający ludzi „złotego wieku”. Z racji założonego już w początkach repertuaru, uwzględniającego dawne utwory muzyczne i poetyckie, w tym również o wydźwięku humorystycznym i satyrycznym — zespół przyjął nazwę „Retro”.

Na pierwszym występie — a było to w końcu października 1975 r. na spotkaniu z okazji „Dni Seniora” — zespół zaprezentował wiersze i piosenki ludowe. W roku 1976 przyszły dalsze występy okolicznościowe i równocześnie repertuar zespołu wzbogacił się o nowe wiersze, monologi, pieśni solowe i chóralne jednogłosowe. Stworzono też zespół instrumentalny złożony z akordeonu, skrzypiec i kilku mandolin, urozmaicający koncerty, a jednocześnie ułatwiający naukę śpiewu utworów wielogłosowych.

Obecnie zespół „Retro” ma już na swym koncie dziesiątki występów w Suwałkach i innych miejscowościach województwa, a jego repertuar rozrósł się do przeszło stu utworów chóralnych, instrumentalnych i poetyckich. W repertuarze tym znajdują się m. in. utwory Chopina, Moniuszki i Karłowicza, piosenki ludowe i stare przeboje, pieśni okolicznościowe. Zespół spotyka się regularnie raz w tygodniu na próbach, a przed ważniejszymi występami — nawet częściej. Organizatorom zespołu i jego członkom należy się z pewnością duże uznanie z inwencję, zaangażowanie i pasję do muzyki i poezji, za uatrakcyjnianie spotkań seniorów i nie tylko.

(bis)



Badania specjalistyczne Fot. Ryszard Piechociński

Łomżyński nabytek służby zdrowia

Przed paru laty łomżyńskiej służbie zdrowia brakowało wielu urządzeń, jakie powinny składać się na wyposażenie wojewódzkich ośrodków opieki zdrowotnej tej wielkości co Łomża. Powołane do życia przychodnie specjalistyczne były placówkami jedynie z nazwy. Brakowało lekarzy, średniego personelu medycznego i lokali.

Dziś również sytuacja nie jest najlepsza. Nadal nie ma odpowiedniej **przychodni laryngologicznej** posiadającej pracownię z pełnym wyposażeniem.

Odpowiednich warunków pracy nie ma poradnia **okulistyczna,** mieszcząca się w zimnych, ciemnych pomieszczeniach przy ul. Armii Czerwonej W tym samym budynku mieści się, prowadzona z wielkim uporem przez lek. **Marię Poniecką-Darmochwał, Wojewódzka Poradnia Zdrowia Psychicznego.** Tu również przyjmuje stomatolog. Lekarzy tej specjalności jest w Łomży zaledwie kilku.

Trudno jednak nie zauważyć korzystnych zmian, jakie w ciągu czterech lat istnienia województwa zaszły w łomżyńskiej służbie zdrowia. Do najcenniejszych zaliczyć na pewno należy zakończenie budowy wiejskich ośrodków zdrowia, które sprawują opiekę nad rolnikami. Wiele zrobiono w zakresie wyposażenia szpitala w niektóre potrzebne urządzenia. Czasem — niestety — brakuje rzeczy podstawowych.

Opieka zdrowotna obejmuje szeroki wachlarz zagadnień. Trudno jest wszystkie rozwijać jednocześnie. Każdego roku jednak każda specjalność wzbogaca się o nowy nabytek. Przed paru dniami pisaliśmy o przekazaniu do użytku **przychodni dla dzieci** na osiedlu „Jantar” w Łomży.

Wiele można jeszcze zrobić w zakresie usprawnienia, lepszego dostosowania dyżurów lekarzy do potrzeb zakładów, przestrzegania czasu pracy, usprawnienia informacji dla rodziców.

Częste są bowiem przypadki, że przez kilkanaście minut nikt na czekających rodziców nie zwraca uwagi. Nikt nie wyjaśnia przyczyn opóźnień w przyjmowaniu.

Rodzice z chorymi dziećmi to ludzie szczególnie zdenerwowani. Zrozumienie i szacunek powinny być z obu stron.

Ostatnio w przekazanych do użytku dwu barakach otrzymała pomieszczenia **Wojewódzka Poradnia Neurologiczna,** która zatrudnia lekarzy: **Wiesławę Oświecińską, Henrykę Tykocką** i **Jerzego Cwalinę.** Wieloletnią pielęgiarką jest tu **Danuta Szumska.** Placówka jest nieźle wyposażona. Posiada aparaty EEG do badania prądów czynnościowych mózgu w różnych schorzeniach, ECHO do badania struktur wewnątrzczaszkowych. Poprzednio wiele tych badań wykonywano w Białymstoku.

W **Wojewódzkiej Przychodni Matki i Dziecka** otwarto w listopadzie ub. r. **Dziecięcą Poradnię Neurologiczną.** Przyjmuje tu lek. **Lucyna Cwalina** a asystuje pielęgniarka — Anna Wiska. Przez wiele lat nie było w Łomży takiej poradni. (zp)

Śladem publikacji

5 lutego br. opublikowaliśmy w „Gazecie” list czytelniczki krytykujący usługi świadczone przez kierowcę taxi nr 30 w Augustowie. Konkretnie chodziło o domaganie się zapłaty z góry za przejazd.

Jak nas poinformowało Wojewódzkie Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług w Suwałkach, sprawę rozpatrywał Sąd Koleżeński. Kierowcy taxi udzielono nagany i wymierzono grzywnę pieniężną w wysokości 500 zł, zobowiązując go do wpłacenia tej sumy na NFOZ. Niezależnie od tego opłacił on koszty sądowe w wysokości 500 zł.

(jg)

Wypadki na śliskich drogach

Lekkomyślne ryzykanctwo ludzi za kierownica w warunkach niesprzyjającej pogody: mgły, gołoledzi, odwilży, które występują obecnie — może zakończyć się poważnym wypadkiem, narazić na szwank zdrowie i życie własne oraz innych użytkowników dróg. Potwierdzają to przykłady z kronik milicyjnych.

W pobliżu wsi Bożejewo Stare na szosie Łomża — Białystok doszło do poważnej kraksy. Zderzyły się jadące z naprzeciwka dwa samochody ciężarowe: „Robur” z województwa ostrołęckiego i „Star” należący do białostockiego Przedsiębiorstwa Transportu Samochodowego „Łączność”. Wina leży po stronie kierowcy „Robura”, który nie zachował należytej ostrożności i rozwinął zbyt duża szybkość na oblodzonej jezdni. Warunki jazdy były dodatkowo utrudnione słaba widocznościa z powodu mgły. Obydwa samochody zostały znacznie uszkodzone. Sprawca wypadku — Stanisław S. lat 30 i jadący z nim Stanisław M. z obrażeniami ciała zostali przewiezieni do szpitala w Łomży.

W Grajewie na ul. Ełckiej zderzyły się samochody osobowe — „Fiat 126 p”, prowadzony przez Czesława K. oraz „Fiat 125 p” kierowany przez Kazimierza L. Ustalono, że przyczyną wypadku było nagłe zarzucenie dużego „Fiata” na śliskiej jezdni i zjechanie na lewą stronę. Kierowca „Fiata 126 p” doznał lekkich obrażeń ciała, natomiast jadące z nim pasażerki, Helena Ż. i Halina W. uległy ciężkim obrażeniom i zostały przewiezione do szpitala w Grajewie. Obydwa samochody zostały bardzo poważnie uszkodzone.

(x)

Tym razem — napad

Niemiła przygoda spotkała przed kilku dniami mieszkankę Łomży — Barbarę G. Szła właśnie ok. godz. 20.30 ul. Wojska Polskiego, gdy znienacka napadli na nią dwaj młodzi ludzie i używając przemocy zabrali torbę oraz inne przedmioty ogólnej wartości ok. 4 tys. zł. Dwadzieścia minut później Barbara G. powiadomiła telefonicznie o napadzie Komendę Miejską MO.

W wyniku natychmiastowej akcji milicji zdołano szybko ustalić, że sprawcami tego zuchwałego czynu są bracia: Ryszard B. lat 23 i niespełna 21-letni Józef B. Starszy z nich ma już na swoim koncie pięć wyroków za różnego rodzaju przestępstwa. Krótko cieszył się wolnością, bo zaledwie od lipca ub. r. Józef B. idzie, niestety, śladami starszego brata — właśnie prowadzone jest przeciw niemu postępowanie przygotowawcze za zuchwałą kradzież.

Obaj napastnicy zostali zatrzymani w mieszkaniu Anny B. Nie zdążyli nawet jeszcze ukryć swego łupu. Teraz w areszcie będą mieli czas do zastanowienia się nad swym kolejnym postępkiem i dalszym sposobem życia.

(x)

Społeczno-polityczne kształcenie kobiet

W **Rudzie i Grajewie** (woj. łomżyńskie) od początku grudnia ubr. prowadzą działalność szkoły społeczno - politycznego kształcenia kobiet, utworzone z inicjatywy miejscowych kół gospodyń wiejskich przy pomocy spółdzielni kółek rolniczych i Rejonowego Ośrodka Kształcenia Ideologicznego w Grajewie.

W zajęciach uczestniczy ponad 70 kobiet. Wykłady dotyczą zagadnień polityki rolnej, socjalnej, gospodarczej, wychowania obywatelskiego, rodziny itp. Wobec dużego zainteresowania w przyszłym sezonie jesienno - zimowym zajdzie potrzeba uruchomienia co najmniej czterech tego rodzaju szkół. (mar)

Rajgród

Tworząc nowe...

Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury w Rajgrodzie koordynuje działalność trzech „Klubów Rolnika” i tylu placówek „Ruchu”. Nie jest to ilość odpowiadająca potrzebom tego rejonu województwa. Można by ją nawet podwoić.

Istniejące placówki znajdują się w dobrych pomieszczeniach i są odpowiednio wyposażone. Przydział sprzętu uzależniony jest od przejawianej aktywności. Najlepiej pracują **„Kluby Rolnika”** w **Woźnejwsi** i **Bełdzie** oraz **klub „Ruchu”** w **Biebrzy.**

Obecnie „Kluby Rolnika”, których działalności patronuje GS, uczestniczą w konkursie **„Wiedza umacnia przyjaźń”.** W ramach współzawodnictwa odbywa się wiele imprez dla społeczeństwa, ukazujących dorobek Kraju Rad. Zespoły plastyczne skrzętnie odnotowują wszystkie te poczynania w specjalnych kronikach, które potem zostaną ocenione przez komisje konkursowe.

W ostatnim okresie zaobserwowano ożywienie współpracy wiejskich placówek kultury ze szkołami podstawowymi. Nauczyciele są współgospodarzami klubów i współtwórcami działalności kulturalnej. Tak jest w **Kosiłach,** gdzie **Alina Jaworowska** wiele czasu poświęca zajęciom w klubie.

Również M-GOK ściśle współpracuje ze Zbiorczą Szkołą Gminną. Warunki lokalowe ma o wiele gorsze niż pozostałe placówki w gminie.

Wiosną br. rozpocznie się kapitalny remont. Nie przerwie to jednak działalności istniejących sekcji i zespołów zainteresowań. Do najbardziej aktywnych należą zespół taneczny, zespół plastyczny, prowadzony przez **Barbarę Pichalską,** kółko teatralne pod kierownictwem **Janiny Surowskiej** i zespół wokalno-instrumentalny, prowadzony przez **Wiesława Gajdzińskiego.**

W roku bieżącym działalność M-GOK ukierunkowana jest na pracę z dziećmi. Ogłoszono już konkursy: piosenkarskie, plastyczny „Zawsze niech będzie słońce” i recytatorski. W czerwcu odbędzie się zlot dzieci, na którym podsumowane zostaną konkursy. Przewidziano też dziecięcy „Bal narodów”. Pracą rajgrodzkiego M-GOK od dziewiętnastu lat kieruje **Halina Zalewska.**

— Lubię swą pracę. Niemal w każdym roku zmieniają się ludzie, którzy tworzą naszą kulturę. Rodziców zastępują dzieci. Kontynuują wartości wypracowane przez rodziców, tworząc nowe dla siebie i swych następców...

(kłos)

Co zmieścić na trzech wystawach?

27 listopada ubr. opublikowaliśmy artykuł na temat warunków lokalowych łomżyńskiej księgarni „Domu Książki” przy ul. 22 Lipca. Wyłożyliśmy argumenty ekonomiczne i społeczne przemawiające za polepszeniem tej sytuacji. Pisaliśmy o bezpośrednich związkach pomiędzy słowem drukowanym i codzienną praktyką, rozwoju szkolnictwa, którego podstawą jest możliwość zaopatrywania się w książki i czasopisma.

Żaden z tych argumentów nie trafił zainteresowanym do przekonania. Nikt się nie odezwał choć od momentu ukazania się publikacji upłynęło wiele czasu. Głos w tej sprawie powinien był m. in. zabrać Wydział Kultury i Sztuki UW, Wojewódzka Biblioteka Publiczna mogła się wypowiedzieć czy księgarnia jest w stanie zaopatrywać w nowości, Wydział Handlu, Przemysłu i Usług UW, „Dom Książki” jako gospodarz i koordynator poczynań handlowych.

Z okazji wystawy rolniczej zobligowano „Dom Książki” do prezentowania w oknach wystawowych literatury dotyczącej tego zagadnienia. Klienci oglądali więc: wydawnictwa na temat uprawy goździków, cebuli, czosnku, hodowli zwierząt. Równocześnie ukazało się wiele pozycji społeczno - politycznych i literatury pięknej. Tych już nie można było pokazać nabywcom. Wszystkie trzy okna wystawowe były bowiem zajęte.

Wystawa była ogólnopolska, więc wypadało się pokazać, choć właściwie nie bardzo było gdzie.

Niebawem trzeba będzie zdjąć z wystawy „Ekonomię polityczną” i wyłożyć pozycje dla dzieci. W Łomży bowiem odbywać się będzie ogólnopolskie biennale książki dziecięcej. Wypadałoby na ten czas — jeśli nie przebić ścian do sąsiedniej kawiarni „Stokrotka”, która od „Domu Książki” oddziela korytarz i powiększyć placówki — to przynajmniej na ten czas odnowić księgarnię, gdyż inaczej będzie ona dowodem, że sprawa stosunku do książki znacznie odbiega od tego co mówią oficjalne deklaracje.

(zp)

Co, gdzie, kiedy?

TEATRY W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — duża scena — „Niewidzialna kochanka”, godz. 17; mała scena — „Szczęśliwe wydarzenie”, godz. 19.30.

Państwowy Teatr Lalek — w terenie. (Ełk: „O Kasi co gąski zgubiła”).

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Październik” — „Zabawka”, prod. franc. (od lat 12).

Grajewo — „Bez znieczulenia”, prod. polsk. (od lat 18).

Kolno — „Mężczyzna w krótkich spodenkach”, prod. węg. (od lat 15).

Wysokie Mazowieckie — „Nie wychylać się”, prod. jugosł. (od lat 18).

Zambrów — „Zegarmistrz od św. Pawła”, prod. franc.-włosk. (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Konie Valdeza”, prod. włosk. (od lat 15).

Suwałki „Kultura” — „Awans”, prod. polsk. (od lat 12).

Augustów — „Niewinni o brudnych rękach”, prod. franc. (od lat 18).

Ełk „Polonia” — „Piknik pod Wiszącą Skałą”, prod. austr. (od lat 12).

Ełk „Orzeł” — „Przygody Wernera Holta”, prod. NRD (od lat 15).

Ełk „Zorza” — „Policjanci”, prod. USA (od lat 18).

Ełk „Studio” — „Lalka”, prod. polsk. (od lat 15).

Giżycko — „Narodziny gwiazdy”, prod. USA (od lat 15).

Gołdap — „Asy przestworzy”, prod. ang. (od lat 15).

Mikołajki — „Niezwykła Sarah”, prod. ang. (od lat 12)

Olecko — „O jeden most za daleko”, prod. ang (od lat 15).

Orzysz — „Kuzynka Angelika” prod. hiszp. (od lat 15).

Pisz — „Elizo, moje życie”, prod. hiszp. (od lat 18).

Ruciane-Nida — „Wśród nocnej ciszy”, prod. polsk. (od lat 18).

Sejny — „Przybądź do Doliny Winorośli”, prod. radz. (od lat 12).

Węgorzewo — „Joseph Andrews”, prod. ang. (od lat 15).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych): wtorki i czwartki w godz. 10—18. środy, piątki i soboty w godz. 9—15, niedziele w godz. 11—15. Wystawy: Kurpiowska sztuka ludowa; Dawne sprzęty wiejskiego gospodarstwa domowego; Palmy kurpiowskie w fotografii.

Park Etnograficzny Północno-Wschodniego Mazowsza im. A. Chętnika w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy: Biograficzna — Adam Chętnik: Nowogród i okolice w świetle wykopalisk.

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pasterstwo i hodowla, transport wiejski, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, skansen mazowiecko-podlaski z ekspozycja wnętrz. Wystawa czasowa: Mleczarstwo w 35-leciu PRL na terenie północno-wschodniej Polski.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej; Alfred Wierusz-Kowalski 1849—1915. Wystawa czasowa: Polskie malarstwo pejzażowe XIX i XX w.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842—1910; Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Projekty pocztówek Jana Marcina Szancera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi”.

WYSTAWY W ŁOMŻY

Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”, Pl. Żeglickiego — Wystawy rzeźby i ceramiki Iwony Kaliszewskiej — czynna codziennie (z wyjątkiem niedziel i dni poświątecznych) w godz. 10—18.

Galeria Jednej Fotografii, ul. M. Buczka 17 (Kwiaciarnia „Mimoza”) — Witold Szamborski — „Stary automobil” — ekspozycja czynna codziennie.

W SUWAŁKACH

Galeria PSP, ul. Kościuszki 82 (I piętro) — Wystawa szkła artystycznego Józefa Kandefera, biżuterii serebrnej oraz malarstwa białostockich i suwalskich plastyków — czynna w dni powszednie w godz. 10—16.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Tkanina Gabrieli Nasfeter — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

Radio i TV

RADIO PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.05 NURT; 6.25 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronice; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Mozaika polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Przeboje świata; 13.20 Parada jazzu tradycyjnego; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio Gama; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Koncert życzeń; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Rytmy ludowe Słowacji; 20.05 Soliści i zespoły w repertuarze popularnym; 20.30 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.05 Kronika sportowa; 21.18 Muzyka K. Szymanowskiego; 22.23 Rzeszów na muzycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska — mag. sł.-muz.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 Poradnik domowy; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.45 Muzyczne wycinanki; 6.15 Melodie przyjaciół; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Mistrzowie miniatury instrumentalnej; 7.05 Zespół M. Śniegockiego; 7.15 Piosenki w duecie; 7.35 Małe muzykowanie; 8.00 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 79; 9.40 Dla przedszkoli: „Na spotkanie wiosny”; 10.00 „Ogrody romantyków”; 10.30 Mistrzowie stylu swing; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 Nowe nagrania radiowe; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 F. Schubert: I Kwartet smyczkowy; 12.25 „Milczący lud” — fragm. pow.; 12.45 Tańce dawnej Warszawy; 13.00 Wokół spraw naszego stołu; 13.15 Nowe nagrania radiowe; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Solistka opery w Leningradzie: E. Zimienko; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Mozarta; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 Melodie filmowe; 16.10 Koncert życzeń miłośników muzyki; 16.40 Polska muzyka operowa; 17.00 Spotkanie z piosenką radziecką; 17.20 „Rośliśmy razem z Nią”; 17.40 „Rozłączenie” — rep. lit.; 18.00 XXI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej — Oliwa 78; 18.25 Plebiscyt Studia Gama; 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy; 19.05 Poezja i muzyka; 19.30 Koncert Orkiestry Symfonicznej i Chóru Radia w Stuttgarcie; 21.40 Śpiewa V. de los Angeles; 22.00 Teatr PR: „Sześćdziesiąt uderzeń serca”; 23.00 Granice jazzu; 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 6.15, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 6.00 Między snem a dniem; 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9.00 „Wir pamięci” — odc. pow.; 9.10 Flet i smyczki; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 R. Strauss: Koncert; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 Dzień jak co dzień; 11.30 Spotkania na szczycie; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Tajemnica jeziora” — odc. pow.; 14.00 Dzieła O. Messiaena; 15.05 Śpiewa Ł. Prus; 15.20 Gra zespół „Laboratorium”; 15.40 Tylko po hiszpańsku; 16.00 Pisarz miesiąca; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Studio nagrań; 18.10 Polityka; 18.25 Czas relaksu; 19.00 „Żółty krzyż” — odc. pow.; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Wir pamięci” — odc. pow.; 20.00 Interradio; 20.40 „Swoi w górach”; 21.00 Ballady; 21.20 Thesaurus muzyki polskiej; 22.08 Sh. Bassey; 22.15 Trzy kwadranse jazzu; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.40 12.00, 15.00, 16.00, 22.55; 6.00 Radiowy Almanach Sportowy; 6.30 Rytm i piosenka; 6.45 Poranek informacyjno-muzyczny; 7.40 Radio dedykuje; 8.00 Śpiewa A. Jantar; 8.10 RTV Szkoła Średnia; 8.25 Antologia sonaty fortepianowej; 9.00 Wychowanie muzyczne kl. IV; 9.20 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkoli: „Na spotkanie wiosny”; 10.00 Wychowanie obywatelskie kl. VII; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.00 Wychowanie muzyczne dla szkół średnich; 11.30 S. Friscay prowadzi „Fidelia”; 12.05 „Z mikrofonem przez wieś” — mag. T. Haładyja; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Język rosyjski; 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 13.50 Tu Studio Stereo; 14.00 Naukowcy — rolnikom; 14.15 Tu Studio Stereo; 14.45 Muzyka z Pienin; 15.05 Wizerunki ludzi myślących; 15.40 Książki, do których wracamy; 16.05 Język łaciński; 16.25 Z dala od utartych szlaków; 16.40 Wiadomości; 16.45 „Ryzyko i złotówki” — aud. K.Wójtowicza; 16.50 „Koncert w Łomży” — aud. sł.-muz. J. Przyłuckiego; 17.15 „Kłopoty w usługach” — rep. Z. Brzozowskiego; 17.30 Śpiewa Janusz Laskowski (stereo); 18.25 Kalejdoskop nauki; 19.00 S.O.S dla biosfery; 19.15 Język angielski; 19.30 53 Festiwal Bacha w Marburgu 1978; 20.50 Utwory P. Woźniaka i A. Panufnika; 21.33 Laureaci chopinowscy na płytach; 22.15 Kraje i wydarzenia; 22.35 RTV Szkoła Średnia; 22.50 Pieśni S. Moniuszki.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programie IV.

TELEWIZJA PROGRAM I

6.00 i 6.30 TV Technikum Rolnicze i RTV Szkoła Średnia.
9.00 Geografia kl. V.
10.00 Wychowanie obywatelskie kl. VIII.
11.05 Wychowanie techniczne kl. I—III lic.
12.45 i 13.35 TV Technikum Rolnicze i RTV Szkoła Średnia.
15.15 Redakcja Szkolna zapowiada.
15.25 Program dnia.
15.30 NURT — Psychologia.
16.00 Dziennik (kolor).
16.10 Obiektyw — program województw: krakowskiego, krośnieńskiego, nowosądeckiego, przemyskiego, rzeszowskiego, tarnowskiego.
16.30 Dzień dobry, tu Telewizja (kolor).
16.50 Dla dzieci: „Piątek z Pankracym” (kolor).
17.15 „Klinika zdrowego człowieka” — program oświatowy (kolor).
17.45 Dom i my.
18.00 Magazyn motoryzacyjny (kolor).
18.30 „Profesor i panna” — film prod. TV jugosł.
19.00 Dobranoc (kolor).
19.10 Siódemka.
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.15 Koncert WOSPRiTV w Katowicach (kolor).
21.10 „Lizystrata” Arystofanesa — telewizyjne widowisko komediowe (kolor).
22.25 Dziennik (kolor).
22.40 Studio Sport (kolor).

PROGRAM II

16.25 Program dnia.
16.30 Język francuski — kurs podstawowy (kolor).
17.00 Estrada folkloru (kolor).
17.30 „Lidar” — młodzieżowy magazyn techniki (kolor).
18.00 Poradnia „Zaufanie”.
18.30 Turystyka i wypoczynek (kolor).
19.10 Program lokalny.
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.15 Studio Sport — Wokół stadionów (kolor).
20.45 Program morski.
21.15 24 godziny (kolor).
21.25 Premiera w dwójce: „Aktor i barbarzyńcy” — film fab. prod. rum. (kolor).

TELEWIZJA RADZIECKA

6.00 — Program informacyjny „Czas”.
6.40 — Gimnastyka poranna (kolor).
7.05 — Adresy młodych (kolor).
7.50 — „Pieśni” — B. Mokrousow. Koncert.
12.50 — „Towarzysz Swierdłow” — film dok.
13.50 — Szkoła szachistów (kolor).
14.20 — Moskwa i jej mieszkańcy.
14.50 — Melodie ludowe (kolor).
16.05 — Na ojczystej ziemi — reportaż.
17.00 — M. Bieszu „Z całego serca”.
18.00 — „Ojczyzna, którą zagrabili” — film dok.
19.00 — Program informacyjny „Czas”.
19.35 Mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie.

Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7 w niedziele i święta całą dobę

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz 7—15 tel. 363-28. w godz 15—7 tel. 992

Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 394.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 16.III.1979 r.

Państwowy Szpital Kliniczny ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31— dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja, położniczy.

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4. tel. 25-91

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10, Sekretarz Redakcji 2-15-08, Dział Reporterski 2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26 i 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 56-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41, Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch” Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1531-71. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50% dla zleceniodawców indywidualnych i o 100% dla zleceniodawców, instytucji i zakładów pracy. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 3-32-41, Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 57-11. Druk Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013. S-2